Nr. 45. Czwartek, 26 Lutego 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 38.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie 8 K — h.**	**rocznie . . . 24 K**	**ćwierćrocznie . . 6 K**
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie 2 K 70 h.**	**półrocznie. . . 12 K**	**miesięcznie. . . 2 K**

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4** K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 lutego b. r. najmiłościwiej nadać Helenie z Dylewskich baronowej Ziemiałkowskiej w Wiedniu, order Elżbiety pierwszej klasy.

Cywilny inżynier elektrotechniki prof. Roman Dzieślewski, z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył dnia 5 lutego b. r. przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 lutego.

SEJM.

(7 posiedzenie 1. sesyi X. peryodu).

Lwów, 25 lutego.

W dalszym ciągu wczorajszej, wtorkowej dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi budżetowej o wnioskach nagłych posłów Kleskiego, Witosa i Siengalewicza w sprawie budowy szkół w miastach i wsiach, przemawiał drugi generalny mowca za wnioskiem komisyi, p. Zamorski. Mowca zaznacza, że dyskusya zamieniła się właściwie w dyskusyę szkolną. Pragnie trzymać się właściwego tematu, ale nie może pozostawić bez odpowiedzi niektórych twierdzeń poprzedniego mowcy przeciw, p. Siengalewicza. Do ostatnich lat w naczelnych władzach krajowych rzeczywiście pokutowała tendencya, aby sprawy oświaty ludowej nie posuwać naprzód, ale dotyczy to w równej mierze Galicyi zachodniej, jak wschodniej. I w zachodniej Galicyi są szkoły, w których dzieci i nauczyciele nabawiają się chorób. Niestety, te rzeczy są przywilejem galicyjskim, a nie ruskim.

P. Cegielski: Ale my go znamy jeszcze lepiej.

P. ks. Okoń: Wy zawsze znacie lepiej.

P. Zamorski: Także pomylił się p. Siengalewicz, twierdząc, że na 17.000 nauczycielstwa jest zaledwie 3000 Rusinów. W szkołach polskich są nauczycielami Rusini. Mowca przytacza przykłady, tyczące się i nauczycieli i inspektorów Rusinów, zarówno w Galicyi wschodniej, jak i zachodniej. W Kozowej, przed trzema laty, w miasteczku czysto polskiem, wszystkie siły nauczycielskie, z wyjątkiem jednej, były ruskie. Inspektor Nawrocki w Brzeżańskiem postarał się o to, że gdy nauczyciele Polacy podali się do innych powiatów, na ich miejsce nie przyjęto nigdy Polaka, choć są tam gminy czysto polskie!

P. ks. Okoń: To jest sprawiedliwość!

P. Zamorski: W Tarnowie, przy mianowaniu nauczycieli w szkole wydziałowej pominięto 21 sił starszych polskich, a zamianowano małżeństwo ruskie.

P. ks. Okoń: Skandal!

P. Zamorski: To w Tarnowie, do którego przecież Rusini nie mają pretensyi.

P. ks. Metella: Ze wschodu przerzuca się ich na zachód.

P. Zamorski: Inspektorów tam dostajemy ruskich.

P. Makuch: Na Sybir!

P. Zamorski: Wiem, że żyje tam wielu urzędników spensyonowanych i ci wygnańcy na tym Sybirze ani ruszać się nie chcą ztamtąd. Niema miasta w Galicyi zachodniej, w któremby nie było sił urzędniczych ruskich i prawie żaden z nich nie stara się o przeniesienie na Wschód.

P. ks. Metella: Bo wiedzą, że byłoby to daremne.

P. Zamorski: Ależ proszę księdza...

Zastępca P. Marszałka ks. Biskup Czechowicz, który objął już przedtem przewodnictwo: Proszę szanownego posła mówić dalej, a dyalogi zostawić na czas, po posiedzeniu.

P. Zamorski: Wywody p. Siengalewicza nie były ścisłe. Powiedział on też, że szkoły w ten sposób się zakłada, aby Rusinów polonizować. Twierdzenie to wygląda trochę śmiało. W powiecie zbaraskim ludność polska 32 wsi należy do jednej parafii rzymskiej, a w każdej z tych wsi był ksiądz ruski, jako proboszcz, miał rodzinę, która swym wpływem ludność ruską utrzymywała przy ruszczyźnie, a bardzo często te resztki Polaków przeciągała w ruszczyznę. Jeżeli tam nastąpiło przesunięcie na niekorzyść którego narodu, to z pewnością polskiego. W dalszym ciągu stwierdza, że Rada szkolna krajowa, aby tylko uchronić się przed zarzutami nietolerancyi, lub szowinizmu narodowościowego, zaspokajała w poprzednich latach w nieporównaniu większym stopniu życzenia i potrzeby ludności ruskiej, aniżeli polskiej. Jeżeli Rusini mówią o pewnego rodzaju wpływie polonizacyjnym, to mowca z żalem musi powiedzieć, że wpływu polonizacyjnego na samych Polaków jest w szkole trochę za mało. Doświadczenie ze Śląska uczy, że, niestety, ludność polska w Galicyi zachodniej wyszedłszy na Śląsk w charakterze robotników najprędzej się wynaradawia i czechizuje.

P. ks. Metella: Polacy całą swą uwagę zwrócili na Wschód, dlatego zaniedbali zachodnie powiaty.

P. Zamorski w dalszym ciągu stwierdza, że żale p. Siengalewicza, jakoby specyalnością Rady szkolnej było odmawianie gminom ruskim i powiatom ruskim zasiłków i polonizowanie Rusinów, są nieuzasadnione, niezgodne z prawdą. Podnosi w końcu, że biurokratyczny system w udzielaniu pożyczek i zasiłków na budowę szkół opóźnia całą sprawę, poczem wnosi rezolucyę, by pożyczek udzielał wprost Wydział krajowy tylko po zasięgnięciu opinii Rady szkolnej krajowej, czy budowa jest potrzebna, czy nie.

Sprawozdawca p. hr. Badeni oświadczył, że pierwszą rezolucyę p. Siengalewicza popiera, drugą rezolucyę tego posła, oraz p. Zamorskiego proponuje odesłać do rozpatrzenia do komisyi szkolnej.

P. Makuch zabrawszy głos do faktycznego spostowania, stwierdza wobec wywodów p. Zamorskiego, że z poprzedniej pożyczki na budowę szkół w kwocie 9,411.483 koron, polskie gminy otrzymały 7,139.910 k., ruskie 2,271.513 koron.

P. Zamorski: Bo na wschodzie szkoły były dawno już gotowe.

P. Makuch: Z nowej pożyczki na budowę szkół z 1,800.000 kor. Polacy otrzymali 1,500.000 kor., Rusini 300.000 koron.

P. Baczyński: To pod panowaniem Rady szkolnej krajowej.

P. Zamorski: Przed 6 laty było 92 szkół ruskich więcej.

---

9)

EUGENIA ŻMIJEWSKA.

DWA SPOTKANIA.

II.

NOWELA.

(Ciąg dalszy).

Że tak myślał, że gotów był tak uczynić — poznała, odczuła odrazu. A jednak w oczach jej nie było wzruszenia. Pozostał ten sam ból, co przed chwilą. Może już nie umiały patrzeć inaczej — może zapomniały.

— Bardzo panu dziękuję — odrzekła uprzejmie, chłodno, jak gdyby dziękowała za drobną, towarzyską grzeczność. Że pan chciałby tak postąpić — wierzę, ale to jest.... niemożliwe.

— Dowiodę pani możliwości.... za godzinę.

Teraz oczy siwe powiedziały czarnym piwnym: "Przepraszam", a piwne — siwym w zapale poświęcenia twierdziły: „Przekonam. Dowiodę“.

— Choćby pan odjechał... wyrzekł się — sytuacya się nie zmieni — szepnęła.

— Dlaczego?

— Przyjedzie kto inny.... gorszy — dodała tak cichutko, że nie był powien, czy istotnie to drugie słowo usłyszał.

— Nie przyjedzie! — zawołał, uderzając laską w ziemię.

Po raz pierwszy na jej ustach zobaczył uśmiech, odblask tego, jakim był zapewne przed laty paru — bolesny, gorzki, a głosnik wydobył z twarzy to, co już łzy zatruć zdołały — wydobył wdzięk. A i w sercu Oleniny zatarł wszystko nad czem bolało, czem się wzruszało — zatarł i piękne postanowienia i żądzę ofiary, a rozkiełznał szaloną tęsknotę do tych ust.

Młodzieniec głowę znowu spuścił i podnieść jej nie śmiał — już nie ze czci: z obawy, by jej nie spłoszyć tem, co mogłyby powiedzieć oczy. Podnosił się w nim okrzyk samolubny i wołał o.... szczęście. I kazał mu o najlepszych postanowieniach zapominać. Nie cofał swojej ofiary, lecz chciał już ją odroczyć.

Po chwili milczenia rzekł:

— Do ojca napiszę, powiem mu, że tego majątku — cudzego — nie chcę.... On nie zna..... My nie znamy — stosunków tutejszych — nie wiemy, jak było, jak jest naprawdę.... Nie trzeba się dziwić.... Tak daleko.... Tyle ludzi.... tyle złości.... tyle uprzedzeń staje między nami.... Ale my.... nie tacy....

Po raz wtóry rzekła mu:

— Wierzę.

Radość, która weń wpadła od tego słowa, zmąciły słowa dalsze:

— I pan i ojciec pański jesteście pewno inni — ale to nic nie pomoże. Ja już wiem... A zresztą...

Zawahała się.

— Jabym nie przyjęła.

Podniósł głowę. Już mógł na nią patrzeć, bo zdziwienie zatargało nim tak silnie, że odepchnęło nawet tęsknotę do szczęścia. Na jej twarzy była już tylko duma.

— Dlaczego? — wyzwał ją pytaniem twardem, oburzonem.

— Dlaczego? — powtórzyła. I na jej pełne ponsowe usta położył się znowu uśmiech, ale tak gorzki, że ani dumy nie zatarł, ani nawet wdzięku nie ujawnił.

— Skoro pan pyta — odpowiedź byłaby próżna — panby nie zrozumiał — rzuciła mu.

Po raz pierwszy w ciągu rozmowy odczuł, że ma przed sobą, nie kobietę zgnękaną i dumną, lecz że ma wroga, że pomiędzy nimi stoi zapora, którejby nie obaliły usiłowania najszczersze ani tej, ani tamtej strony. I że to nie jest wał forteczny. Że tę jasną postać przysłania mu jakaś mgła nieprzebyta. Wał możnaby obalić wysiłkiem, mgła jest nieuchwytna.

Im dłużej mówili, tem porozumienie stawało się trudniejszem. Głąb jego duszy mąciła się coraz bardziej.

— Pytam, choć rozumiem, bo uwierzyć trudno — rzekł.

— To właśnie... To właśnie...

— Trudno, bo to nie jest duma — to pycha.

— Pan nie rozumie — i nie... zrozumie, — powtórzyła, ale już bez goryczy, bez wzgardy, stwierdzając fakt, na który niema rady.

Uczuł, że ona ma słuszność, choć przyznać tego ani wobec niej, ani nawet wobec siebie, nie chciał. A czuł jednocześnie, że już zapomina o jej bolu, a coraz żywiej pamięta o jej wdzięku. Ustępowała żądza ofiary, szczytna bezinteresowność. Została tylko żądza zdobycia tej kobiety pięknej.

Była piękniejszą nawet niż na portrecie. Teraz dopiero szczegóły spostrzegł. Twarz nie miała zaróżowionej karnacyi pastelu, lecz bladość uwydatniała jeszcze bardziej delikatny, szlachetny jej rysunek, a tragiczny wyraz oczu, nie licujący z ponętną ust wypukłością i — wdzięk, odegnany przez dumę sprawiały, że ta twarz była nietylko cudna, lecz i pociągająca kontrastami. Rzekłbyś, że ją wziął w posiadanie duch, obcy jej przyrodzonej naturze. Oczy miały iskrzyć się radością życia, a życie kazało im płakać, ustom dany był śmiech, a w uśmiech goryczy i wzgardy się zamienił, malutki nosek miała rozskrzydlać miłość, a powiew dumy ten żagiel wzdymał.

Przed oczyma Olenina ukazywała się kobieta inna od wymarzonej — inna, lecz nie mniej pożądana. Tamtą chciał porwać w objęcia, wbrew ludziom, krajowi, rodzinie, wbrew jej samej, porwać i zawieźć daleko w nadziei, że ją nauczy kochać, że jej każe zapomnieć o wszystkiem. Przed tą chciał klękać, błagać o przebaczenie, a czuł, że mu nie przebaczy nigdy, winy jego kraju, jego państwa, jego ojców. Nie przebaczy, choćby wstawiało się za nim jej własne serce. A im silniej czuł niemożliwość szczęścia, tem gwałtowniej go pożądał. Im silniej ciągnęło go do nóg tej kobiety, tem mocniej na wodzy się trzymał, bo go instynkt ostrzegał, że z nią trzeba inaczej, niż z temi, które znał dotąd. Buntował się przeciw temu, a jednak konieczność uznawał.

Milczeli, nie czując tego oboje, tak dużo mówili sobie duszami.

Na bladej wrażliwej twarzy kobiecej, jak cień kładły się wahania. Zatarło je wreszcie postanowienie silne.

On, nie patrząc, każde drgnięcie jej twarzy widział. W uczuciach swych pogrążony, nie odrazu odgadł czemu ona się namyśla, waha. Lecz całą siłę zastanowienia skupił, by to przeniknąć. I zrozumiał. Naprzeciw jej życzeniu wyszedł, aby jej prośby oszczędzić.

— Pani chciała mieć pamiątki — rzekł nieśmiało. Proszę wszystko odebrać — wszystko.

Głowę spuścił.

— Prosiłabym tylko o portrety — o listy.

Serce zabiło w nim na trwogę. Ale postanowił się nie zdradzić.

— Wszystko, co jest tutaj — należy do pani — rzekł.

— Nie należy już, nie — odpowiedziała chłodno — ale portrety rodzinne nie mają wartości dla nikogo, więc..

— Choćby miały wartość najwyższą...

— Dziękuję — szepnęła.

Widział, że chce odejść.

Krok naprzód postąpił.

— Pani — rzekł pokornie — pani raczy powrócić do tego dworu, dziś. Ja zaraz każę przenieść moje rzeczy tutaj, a jak tylko przyprowadzą konie pocztowe — odjadę..

— Nie! — zawołała stanowczo, z gniewem niemal, pomiarkowała się jednak. — Dziękuję panu — dodała. — Moje miejsce ani tu, ani tam. Zmuszona byłam pozostać i — przepraszam...

— Pani!

W głosie jego był taki żal, że odczuła zadaną mu krzywdę.

— Przepraszam!

Słowo było to samo, co przed chwilą, brzmienie, zgoła inne, zacierało tamto.

(Ciąg dalszy nastąpi).

P. ks. Okoń: Jaka wasza sprawiedliwość!

P. Kochanowski: Nie wywołujcie wilka z lasu!

P. ks. Okoń: Już ja dziękuję za ruskie rządy!

Wicemarszałek ks. Biskup Czechowicz: Przywołuję p. ks. Okonia do porządku za przeszkadzanie mowcy. Głos ma p. Makuch.

P. Makuch: Stwierdzam dalej, że na 17.046 nauczycieli my nie mamy ani 3000. Zgodzilibyśmy się z ochotą na to, by nasi nauczyciele uczyli w ruskich, a polscy w polskich szkołach. Stwierdzam dalej, że w Świdniku, w powiecie turczańskim, szkoła mieści się w trupiarni, w Hołowsku zaś w baraku cholerycznym.

W głosowaniu wnioski komisyi budżetowej w sprawie budowy szkół i pierwszą rezolucyę p. Siengalewicza, aby zamiast ustępu drugiego wniosków komisyi, uchwalono, że owa 10-milionowa pożyczka na budowę szkół po wsiach ma być użyta przy równomiernem uwzględnieniu rzeczywistych potrzeb szkół w polskich i ruskich gminach, — uchwalono. Drugą rezolucyę p. Siengalewicza: „Sejm wzywa Rząd, aby aż do całkowitego zużycia tego funduszu, każdej sesyi przedkładał Sejmowi sprawozdanie z użycia tego funduszu, oraz rezolucye posła Zamorskiego odesłano do komisyi szkolnej.

P. hr. Badeni przedłożył następnie sprawozdanie komisyi budżetowej o petycyach nauczycielskich. W myśl wniosku Wydziału krajowego komisya proponuje w 21 wypadkach przyznanie, względnie podwyższenie stałego zaopatrzenia, w 16 wypadkach przyznanie jednorazowego zasiłku w wysokości 100 do 200 koron, w 97 wypadkach przejść nad petycyami do porządku dziennego.

Wnioski uchwalono bez dyskusyi.

P. Biesiadecki przedkłada wniosek komisyi szkolnej o uwolnienie m Śniatyna od uiszczania dobrowolnego datku na płace nauczycieli.

P. Stapiński zaproponował poprawkę: pod warunkiem, że i inne gminy bardziej obciążone, będą od tego datku uwolnione.

P. Moysa odpowiadając na wywody p. Stapińskiego zastrzega się przeciw temu, jakoby to była darowizna dla Śniatyna. Miasto zobowiązało się do datku przed 36 laty, gdy było majętne i nie miało tych ciężarów. Przeciwnie przez szereg lat miasto czyniło darowiznę na te cele, które należą do Państwa, a z pewnością nie do gminy.

P. Witos postawił wniosek, na wypadek odrzucenia wniosku Stapińskiego, tej treści: Wzywa się Wydział krajowy, aby w jak najkrótszym czasie przedłożył projekt, tyczący się zniesienia prestacyj szkolnych, opłacanych przez gminy wiejskie.

Po przemówieniu referenta wniosek komisyi uchwalono, wniosek p. Stapińskiego odesłano do komisyi budżetowej, a wniosek p. Witosa traktowany będzie jako wniosek samoistny.

P. hr. Badeni uzasadniał nagłość wniosku swego o udzielenie doraźnej pomocy pogorzelcom Kamionki Strumiłowej, przedstawiając szkody, wyrządzone tam przez pożar, który zniszczył wielu mieszkańcom cały dobytek.

P. Siwula popierał nagłość wniosku swego o pomoc dla ludności rolniczej w powiecie ropczyckim.

Zastępca P. Marszała ks. Biskup Czechowicz stwierdziwszy, że brakuje kompletu, zamknął posiedzenie, naznaczając następne na środę.

Sprawy sejmowe.

(Z komisyj sejmowych).

□ W gmachu sejmowym obradowały wczoraj komisye: budżetowa, gminna, administracyjna, przemysłowa, gospodarstwa krajowego i sanitarna.

W komisyi budżetowej ukończył generalny sprawozdawca p. Głąbiński referat o budżecie krajowym za r. 1913, restytuując za uchwałą komisyi przeważną część wydatków, skreślonych przez Wydział krajowy, celem poczynienia oszczędności w budżecie.

Rezultatem tego jest, że budżet zamknięto znacznym niedoborem, wynoszącym przy dotychczasowej stopie dodatków do podatków bezpośrednich, 16½ milionów koron, wliczając w tę sumę także niedobór r. 1912 w sumie przeszło 4 miliony koron.

Niedobór ten ma być pokryty pożyczką emisyjną. Następnie przystąpiła komisya do obrad nad sprawą regulacyi płac nauczycielskich.

W obradach wzięli udział ze strony Rządu JE. P. Namiestnik dr. Korytowski, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej Dembowski i radca Dworu Okęcki; ze strony Wydziału krajowego JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski, członkowie Wydziału krajowego Onyszkiewicz, Dąmbski i Jabl, oraz radca Wydziału kraj. Kucharski.

Obrady nad tym przedmiotem, ściśle poufne, trwały od godziny 4 do pół do 9 wieczorem.

Postanowiono wybrać subkomitet z łona komisyi budżetowej i szkolnej, który do 2 dni przedstawić ma sprawozdanie z wniosków.

Komisya gminna po dwudniowych obradach załatwiła na podstawie referatu p. Maissa przedłożenie Wydziału krajowego o połączenie Podgórza z miastem Krakowem.

Odszkodowanie powiatu wielickiego za ubytek w dochodach z dodatków do podatków załatwiono w ten sposób, iż podwyższono sumę proponowaną przez Wydział krajowy, jaką gmina Krakowa uiszczać ma repr. pow. wielickiej po 44.000 koron rocznie. — Prócz tej sumy otrzymywać będzie przez 20 lat powiat wielicki po 30.000 koron, jako odszkodowanie za ubytek w dochodach z opłat szynkarskich.

W komisyi administracyjnej załatwiono na podstawie referatu p. Maissa wniosek nagły p. Starucha w sprawie emigracyi, uchwalając rezolucyę do Rządu, aby nie utrudniał emigracyi sezonowej.

W innych komisyach bądź rozpoczęto rozprawę nad przedłożeniami Wydziału krajowego, bądź też załatwiono drobniejsze przedmioty.

Komisya szkolna zwołana na wczoraj wieczór, musiała być odwołaną, z powodu dłuższych obrad komisyi budżetowej.

*

□ Dziś obradowały w gmachu sejmowym przed posiedzeniem sejmowem komisya bankowa i administracyjna, sanitarna, przemysłowa oraz subkomitet dla regulacyi płac nauczycielskich.

W komisyi bankowej uchwalono na podstawie referatu p. Żardeckiego przedłożenia Wydziału krajowego o krajowym Patronacie spółek oszczędności i pożyczek, oraz innych spółek rolniczych i o krajowej centralnej Kasie dla spółek rolniczych. Zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego podwyższono kapitał zakładowy kraj. centralnej Kasy z dwóch do pięciu milionów koron.

Na podstawie referatu p. Horbaczewskiego uchwalono zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego projekt zmiany ustawy o włościach rentowych, podwyższając każdoroczną sumę znajdujących się w obiegu listów rentowych z 10 milionów do 20 milionów koron.

W komisyi sanitarnej załatwiono cały szereg przedłożeń Wydziału krajowego w sprawach budowy nowych szpitali na podstawie referatów pp. Bednarskiego, Kurowca, Kochanowskiego, Potockiego, Bednarskiego i Saarego.

W komisyi administracyjnej załatwiono na podstawie referatów pp.: Wójcickiego, Tadeusza Starzyńskiego, Burzyńskiego, Krzysztofowicza, Rittla, Serczyka, kilka przedłożeń Wydziału krajowego o zaciągnięciu pożyczek przez reprezentacye powiatowe, oraz w sprawie utworzenia nowych gmin administracyjnych.

W komisyi przemysłowej referował p. Abrahamowicz wniosek p. Goetza z projektem zmiany ustawy kraj. w opłatach od piwa, w tym kierunku, aby przesyłki piwa wydawane były z magazynów kolejowych dopiero po uiszczeniu krajowej opłaty. W sprawie projektu tego wdrożono rokowania z Rządem.

Subkomitet komisyi budżetowej i szkolnej obradował nad sprawą regulacyi płac nauczycielskich.

Sprawy krajowe.

(Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie).

W ostatnich dniach pojawiło się z druku sprawozdanie dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z czynności za r. 1913, wygotowane na walne zgromadzenie delegatów Towarzystwa, które odbędzie się w dniu 4 marca b. r. i w dniach następnych.

Dyrekcya podniósłszy na czele swego sprawozdania, że rok ubiegły zaznaczył się niebywałemi słotami, wylewami rzek i potoków, klęskami zagrażającemi bytowi wielu gospodarstw i wspomniawszy o stagnacyi handlu, braku gotówki, trudności spieniężenia płodów rolniczych, drożyźnie i uciążliwości kredytu, spowodowanemi w ciągu roku groźną sytuacyą polityczną, zauważa, że musiała wobec tego przyznawać dłużnikom możliwe ulgi przez udzielanie zwłoki w płaceniu zaległości ratalnych i wprowadzała kroki przymusowe tylko w ostateczności. Spowodowało to znaczne powiększenie się zaległości ratalnych, które w roku 1913 wynosiły 4,669.061 kor. 90 hal.

Z zadowoleniem jednak zauważa dyrekcya w dalszym ciągu swego sprawozdania, że mimo tak trudnych warunków sprzedała w roku ubiegłym 14,958.800 kor. 4 i pół prc. listów zastawnych i to przeważnie na stałą lokacyę, umożliwiając tym sposobem poważnej liczbie naszych ziemian zaciągnięcie w roku klęsk gospodarczych pożyczek hipotecznych, których inne instytucye nie udzielały wcale lub z wielkiemi tylko trudnościami. W chwilach największej stagnacyi ułatwiła nadto dyrekcya swoim dłużnikom uzyskanie gotówki przez układy z poważnemi instytucyami finansowemi, które przyjmowały listy zastawne Towarzystwa w lombard na rachunek biorących pożyczki, nie zamykając sobie drogi do realizowania pożyczek w razie uzyskania odpowiedniej lokacyi listów zastawnych. Obecnie wszystkie listy zastawne pochodzące z pożyczek, a zlombardowane na rachunek stron, zostały już wykupione. Świadczy to o dobrej opinii, jaką się cieszy galic. Tow. kredytowe ziemskie w sferach finansowych. Również zwyżka czynna uzyskana w tym roku wskazuje na normalny bieg interesów i na prawidłowy rozwój Towarzystwa.

Pod koniec roku 1913 stosunki finansowe zaczęły się trochę poprawiać. Bank austro-węgierski obniżył stopę procentową o pół prc., a pieniądz stał się płynniejszym, równocześnie też ulokowała dyrekcya poważniejszą ilość swych listów zastawnych po względnie korzystnym kursie, w pewne ręce.

Emisya listów zastawnych Towarzystwa wynosiła w r. 1913: 4 prc. 56-l. 1,024.600 kor., 4 i pół prc. 52-l. 12,655.600 kor.

W grudniu 1913 roku odbyło się nadzwyczajne ogólne zgromadzenie, spowodowane wnioskami poważnej liczby delegatów, żądających pobierania ćwierć prc. dodatku na zarząd i przemiany Związku Ziemian, stowarzyszenia z ograniczoną poręką. na Towarzystwo akcyjne. Co do wniosku pierwszego, dyrekcya uznaje w całej pełni doniosłość tej sprawy dla rozwoju i wzmocnienia instytucyi, jednak wobec położenia finansowego i gospodarczego dłużników nie mogła się za tym wnioskiem na razie oświadczyć, zwłaszcza, że pobieranie dodatku administracyjnego w proponowanej wysokości zrównałoby prawie wysokość opłat pożyczkowych Tow. kredytowego ziemskiego z ratami innych instytucyj. Przeważyło zatem zdanie, które

---

39)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).

VII.

Oskarżenie.

(Ciąg dalszy).

— Mój nieodżałowany siostrzeniec miewał czasami napady gwałtownego gniewu, których natychmiast żałował, — wyrzekł książę spokojnie — to niczego nie dowodzi.

— Jest to jedno ogniwo więcej w łańcuchu dowodów, pozwoli mi książę powiedzieć.

Gwido de Marvigny wymówił te słowa z żywością, podniecony bujną wyobraźnią.

— Ma słuszność — wyrzekła Odda z zaciętością, gdy pani de Marvigny także potakiwała.

— Nie, niema słuszności, stokroć nie! — powtarzał Hubert żywo, upierając się przy swojem wspaniałomyślnem przekonaniu. — Nie, w obec takiego człowieka cały szereg dowodów nic nie znaczy. Gdybym go nawet widział spełniającego zbrodnię, jeszcze bym wątpił.... tembardziej, że nikt nic nie widział, są tylko przypuszczenia, wyrazy niedokładnie słyszane, a jeszcze niedokładniej zrozumiane; a te podniecają zaciętość nerwową, której pierwszy lepszy może paść ofiarą.... Nie, Mériadec nie jest winny.... własnym honorem za to bym zaręczył.

Laurencya de Marvigny, która z początku strasznie brwi zmarszczyła, słysząc tę gorącą obronę, rozpogodziła się nagle, a nawet jakby uśmiech nieznaczny na ustach jej się ukazał, skoro spostrzegła, że Odda przyjaznem okiem patrzy na młodego obrońcę nieobecnego. Pomimo całego swego sprytu, matka Huberta nie zdawała sobie sprawy, że jeżeli młoda dziewczyna wdzięczną jest jej synowi za jego słowa, to przedewszystkiem dla tego, że kocha jeszcze swego narzeczonego i czuje się szczęśliwą, iż wątpiono o jego winie.

— Co nie mówił by p. de Marvigny — odrzekł śmiało Médéric — przypuszczam, że jego przekonanie nie utrzymałoby się wobec własnego wyznania winnego.

— Czy posiadasz sposób, aby go zmusić do tego wyznania?

Wszyscy podnieceni, rozgorączkowani, wpatrywali się w młodzieńca z przestrachem.

— Jeżeli przyjdzie na wezwanie, które by mu przesłano, by stawił się w wieży Peulvans, czy nie będzie to znaczyło tyle samo co przyznanie się? A jeżeli, jak się spodziewam, ten sam głos, który go przeraził, przerazi go znowu, każąc mu błagać o łaskę, mam nadzieję, że pan będzie przekonany!

— Jakim sposobem uda się tam go ściągnąć?

— Poprostu listownie.

— Byłbym ciekawy to zobaczyć!

— Od pana tylko będzie zależało... czyż nie trzeba będzie świadków?

— Z pewnością przyjdę.

— Wszyscy przyjdziemy! — rzekła Odda.

— Ty, ty, moje dziecko? — zawołał książę, który czuł, że ster wypadków wymyka się z delikatnej jego ręki i zaczynał drżeć wobec swej bezsilności. — Och! nie, nie ty, ty nie pójdziesz...

— Przepraszam księcia, ale pójdę. Chodzi tu o wykrycie mordercy mego ojca.

Powiedziała to zimno, stanowczo... był pewien, że nie ustąpi i pójdzie. Starzec opuścił na pierś zgnębioną głowę; wszyscy patrzyli na niego, nie śmiąc mówić. Nagle, książę wyprostował się i głosem osłabionym, w którym drżało niewymowne wzruszenie:

— A jeżeli — zapytał — przekonacie się o jego winie, co uczynicie?

O tem nikt nie pomyślał, nawet obaj dobrowolni oskarżyciele. Odkryć winowajcę, powiedzieć jego nazwisko Oddzie, kazać mu wyznać swą winę i błagać o łaskę, takim był ich cel jedyny. A potem?... Nie, nie wiedzieli...

— Potem... potem, rzekł pierwszy Gwido, niech sprawiedliwość działa. Każdy zbrodniarz winien ponieść karę...

— Nie! — odrzekł Hubert — Mériadec pod sądem, jak pospolity kryminalista. Cała szlachta Wandei byłaby zbezczeszczona w jego osobie!... Raczej niech sobie życie odbierze... niech mu to ułatwią... jeżeli jest winny — dodał, starając się utrzymać przy swem dawnem, już nieco zachwianem przekonaniu.

— Jestem także tego zdania — rzekła pani de Marvigny — śmierć bez skandalu.

— Więc nowa zbrodnia, dla powetowania pierwszej zbrodni! — zawołała panna de la Rochemancée. — Nie! jeżeli mu pozostały jeszcze jakie szlachetne uczucia — to dla niego klasztor! wieczna pokuta!... Myślisz tak samo, jak ja, nieprawdaż, dziadku?

— Mówię, że śladem wielu innych, zdolniejszych i wytrawniejszych sędziów, potępiacie wszyscy nic na pewno nie wiedząc. Niechaj Bóg wam wszystkim przebaczy, a wam szczególnie Oddo, Médéric'u, których nieszczęsny Mériadec kocha tak głęboką miłością.

Powstał zwolna, chwiał się na nogach.

— Każ mi dać jaki pokój, proszę ciebie moje dziecko. Nie czuję się dobrze, a chciałbym nieco wypocząć, by, jeżeli trwacie w zamiarze udania się tam, do Peulvans, módz wam towarzyszyć.

Panowie de Marvigny pospieszyli podeprzeć go ramionami i nieśli go prawie, gdy matka ich poruszyła się żywo, wydając rozkazy, a tymczasem Médéric zbliżył się do panny de la Rochemancée:

— Odda, czy może źle robimy?... Jak trzeba postąpić?

— Działać! — rozkazała — działać co prędzej, jeszcze dziś wieczorem, tak, jak zadecydowaliście z Conanem... To oczekiwanie jest straszne... Chcę wiedzieć...

— A jeżeliśmy się omylili... jeżeli on niewinny?...

— W takim razie, oboje razem upadniemy przed nim na kolana, a ponieważ nas kocha tak głębokiem uczuciem, przebaczy.

— Niech więc się stanie! — odrzekł chłopak, którego piękne oblicze przybrało wyraz niewzruszonej zaciętości. Niech się stanie, Odda, to, co się stać musi; dziś wieczorem zacznę działać.

X.

Zbrodnia idyoty.

Donat de Mériadec nie miał jeszcze czasu wysiąść z dyliżansu, gdy ujrzał wykrzywione oblicze Maufaita, tego złowrogiego posłańca, trzymającego list w ręku. Niewidzialny wróg nie chciał mu dać ani chwili spoczynku po powrocie do domu.

Bardzo spokojny, margrabia wyciągnął rękę, spojrzał na adres, poznał zmienione powykręcane pismo i zapytał idyoty, czy Balbina zawsze mu daje jedzenie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nadzwyczajne ogólne zgromadzenie podzieliło, że nałożenie na dłużników Tow. nowych ciężarów nie jest obecnie na czasie.

Przemiana Związku Ziemian, stowarzyszenia z ograniczoną poręką, na Towarzystwo akcyjne jest w toku. Dyrekcya stwierdza, że Związek Ziemian, którego działalność zawsze chętnie popiera, rozwija się normalnie i że w tych cieżkich latach wielkie oddał usługi naszemu ziemiaństwu. Jeżeli rezultaty pracy Związku Ziemian nie są dotąd tak wydatne, jakby tego wielu ziemian pragnęło i żądało, to powodem jest brak dostatecznych środków pieniężnych i odpowiedniej liczby członków.

Obrót kasowy wynosił w roku 1913: w gotówce 120.618.382 kor. 84 hal., w efektach 115,531.359 kor. 84 hal. Wartość imienna listów Towarzystwa będących w obiegu z końcem roku 1913, wynosiła sumę 260,843.600 kor., a mianowicie: 4 prc. listów zastawnych nieokresowych 1,544.800 kor., 4 prc. listów zastawnych 41-letnich 3,721.400 kor., 4 prc. listów zastawnych 56-letnich 239,118.800 kor., 4½ prc. listów zastawnych 52-letnich 16,458.600 kor., razem 260,843.600 kor., a gdy z końcem roku 1912 było w obiegu listów zast. na 252,081.800 kor., przeto przybyło 8,761.800 kor.

Stan pożyczek z końcem roku 1912 wynosił 252,081.800 kor., W roku 1913 wydano pożyczek: na dobra w Galicyi 13,650.200 kor., na dobra na Bukowinie 30.000 kor. Wydano zatem pożyczek ogółem na 265,762.000 kor. Z tej sumy spłacono w roku 1913: 4,918.380 koron 71 hal., pozostało więc 260,843.619 kor. 29 hal.

Z porównania sumy pożyczek wydanych w 1913 roku 13,680.200 kor., z sumą pożyczek wydanych w 1912 roku 10,118.800 kor. okaże się, iż w roku 1913 było wydanych pożyczek więcej o 3,561.400 kor.

Ogół pożyczek zabezpieczony jest na hipotekach, które obejmują w Galicyi 1,714.358 morgów i budynki łącznej wartości 597,768.360 kor., na Bukowinie zaś 62.659 morgów i budynki, łącznej wartości 21,514.105 kor.

Z końcem roku 1913 wynosił zapas 4 prc. 56-letnich listów zastawnych 222.400 kor., a 4½ prc. 52-letnich 156.600 kor., ulokowano zaś w ciągu poprzedniego roku pierwszych listów na kwotę 3,753.200 kor, drugich na kwotę 14,958.800 kor. Stan winkulowanych listów zastawnych wynosił z końcem 1912 roku 55.910.800 kor., powiększył się zatem o 852.200 kor.

Zaległości ratalne wynosiły z końcem 1912 roku 3,548.325 kor. 13 hal., z końcem roku 1913 zaś 4.669.061 kor. 90 hal., zatem więcej o 1,120.736 kor. 77 hal.

Echa zamachu dynamitowego w Debreczynie.

Prokuratorya, prowadząca śledztwo w sprawie zamachu dynamitowego na biskupstwo w Debreczynie, o czem wczoraj obszerniej donieśliśmy, miała stwierdzić, że maszyna piekielna, którą przysłano jako paczkę do biskupstwa, była najprawdopodobniej fabrykatem rossyjskim.

W dalszym ciągu otrzymaliśmy dziś w nocy z Debreczyna następujące wiadomości:

Na domach powiewają flagi żałobne. Dziś w dniu pogrzebu ofiar katastrofy nie będzie nauki w szkołach.

W szpitalu tutejszym znajdują się trzy osoby ranione ciężko podczas wybuchu. Najgorzej ma się ks. Krisko. Pomimo, iż od onegdaj lekarze stwierdzili pewne polepszenie, życiu jego zagraża ciągle niebezpieczeństwo. Słuchacz praw Dávid ma ciężkie rany na rękach i twarzy; z nogi jego wyjęto kamień, który w nią wtłoczyła siła wybuchu. Kleryk Mikołaj Bihony, który wszedł do pokoju właśnie w chwili wybuchu, został przez prąd powietrza rzucony tak silnie o ścianę, że odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne.

Podczas obdukcyi zwłok ofiar wybuchu, znaleziono w ranach zabitych kółka, sprężyny, odłamki żelaza z mosiądza. Są to szczątki maszyny piekielnej. Odłamki te mają rozmaite napisy, które ułatwią wykrycie sprawcy. Jedni twierdzą, że w pakiecie był szrapnel, inni, że maszyna piekielna, czego dowodzić mają owe kółka, sprężyny i t. p., znalezione w ranach ofiar i na miejscu wybuchu. Owa skóra lamparcia, którą nadawca pakietu ofiarowywał biskupowi, była skórą tą samą, zdjętą, jak orzekli rzeczoznawcy, przed trzema tygodniami. Znawcy twierdzą, że siła wybuchu równała się zawartości w paczce 16 do 17 kg. dynamitu.

Odbyły się oględziny komisyi sądowej na miejscu wybuchu; podczas tych oględzin znaleziono dalsze części składowe maszyny piekielnej. Przy usuwaniu gruzów zajętych jest 20 robotników.

Debreczyńska policya zwróciła się do austryackiego Ministerstwa sprawiedliwości z prośbą o zezwolenie na to, aby komisarz debreczyńskiej policyi z dwoma agentami mógł prowadzić śledztwo w Czerniowcach, celem wykrycia tej osoby, która nadała paczkę do ks. biskupa Miklóssyego. Policya czerniowiecka zawiadomiła policyę tutejszą, że ów urzędnik pocztowy, który odbierał na poczcie ową paczkę, będzie mógł poznać tego człowieka, który ją nadawał.

Biskup Miklóssy otrzymuje z wielu stron telegramy gratulacyjne z powodu ocalenia i kondolencyjne z powodu ofiar, które podczas wybuchu zginęły lub odniosły rany.

Najj. Pan wystosował do biskupa Miklóssyego depeszę, w której wyraża żal i współczucie dla nieszczęśliwych ofiar zamachu, oraz radość, że przez zrządzenie Opatrzności biskup wyszedł cało z planowanego na niego zamachu.

Śledztwo jest w toku. Podejrzenie zwraca się także przeciw pewnej artystce, nazwiskiem Katarzyna Bugarska, która od 19 do 22 b. m. mieszkała w jednym z tutejszych hoteli. Stwierdzono, że artystka ta wyjechała dnia 22 b. m. via Kőrözmözö. Relacya biura prasowego policyjnego donosi, że śledztwo co do kierunku jej podróży prowadzi do Czerniowiec.

Z Czerniowiec donoszą: Stwierdzono, że dwaj obcy ludzie przybyli we czwartek z Rumunii, a w piątek nadali list z 100 koronami i jakiś ciężki pakunek do Debreczyna pod adresem ks. biskupa Miklóssyego. Jako nadawczyni figurowała jakaś Anna Kovacs. Obaj wyjechali w piątek w nocy z powrotem do Rumunii.

W kołach rządowych — jak donoszą dziś z Budapesztu — panuje opinia, że zamach na biskupa ks Miklóssyego w Debreczynie, wyszedł z inicyatywy tych kół, którym zależy na tem, aby zerwane zostały rokowania ugodowe, nawiązane między rządem a Rumunami. Nie można z powodu tego zamachu oskarżać całego narodu rumuńskiego i rząd niema najmniejszego powodu do zejścia z drogi, dążącej do ustalenia lepszych stosunków między nim a Rumunami.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Katastrofy w kopalniach. a... żywioł polski na zachodzie. — Dalsze wywłaszczenia. — Akcya wyborcza).

Nawet katastrofy w kopalniach dają hakatystom sposobność do ataków przeciwko Polakom. Niejaki Fritz Herholz, wysnuwa w *Tägliche Rundschau* z katastrofy na kopalni „Minister Achenbach“ hakatystyczne wnioski co do zwalczania Polaków na zachodzie. Wpierw lamentuje nad tem, że w Nadrenii i Westfalii górnicy polscy tworzą niejako wyspy językowe w morzu niemieckiem. Stwierdza, że w r. 1900 było 19 tak zwanych szybów polskich, t. j. takich, w których pracowało przeszło 50 proc. Polaków. W r. 1905 było takich szybów 30, w sześć lat później aż 49. W 12 koksowniach zatrudnieni są prawie wyłącznie Polacy. Nie dziwi się temu Herholz, bo do tej czynności nie potrzeba żadnej nauki, a do nauki, twierdzi, Polacy czują wstręt. W kopalniach używa się Polaków często do znoszenia drągów i belek, do czego także nie potrzeba specyalnej nauki. Niestety, zapomina autor, że Polacy wyższych posad nie otrzymują, jak to zaznaczono w Sejmie pruskim. Zarząd kopalni wymaga, aby i prosty robotnik innojęzyczny znał o tyle język niemiecki, aby mógł zrozumieć przepisy w języku niemieckim.

Autor podkreśla, że robotnicy obcy w ostatnich latach procentowo częściej dotknięci bywali przez wypadki nieszczęśliwe aniżeli Niemcy. Ale zdaniem hakatysty, winni temu są sami Polacy. „Polak pracuje zbyt gorączkowo — i jest nielubiony z powodu psucia zarobków“. Jaki to ma związek z nieszczęściami w kopalniach, tego nikt zrozumieć nie potrafi.

Następnie pan Herholz śpiewa hymny na cześć swoich ziomków. „Niechlujny zaś Polak przynosi zarazę. Egipskie zapalenie oczu przez niego zostało przywleczone. Oprócz tego przestępstwa wzrastają z liczbą Polaków. Zostało ukaranych więcej Polaków, aniżeli Niemców“. Tutaj autor zapomina wszakże o tem, co powiedział powyżej, mianowicie, że górników Niemców, jest tam stosunkowo bardzo mało. W oczy kole także autora *Wiarus Polski*, wydawany dla Polaków na zachodzie Niemiec. Zawadzają mu polskie nabożeństwa, zdobycie miejsc przez Polaków w reprezentacyi kościelnej. A w ubiegłym roku utworzono nawet zupełną organizacyę, składającą się z towarzystw wyborczych, komitetów powiatowych i głównych, które mają nietylko na celu dążności polityczne, lecz także przeciwdziałać mają germanizacyi ich członków wraz z ich rodzinami. Za błąd bardzo wielki uważa autor wychowanie młodzieży w duchu polskim. Przynajmniej w szkole muszą uczyć się języka niemieckiego. Wielką niedogodnością, według zdania autora jest ta dwujęzyczność pomiędzy dziatwą górników, bo po opuszczeniu szkoły dziecko powraca do jednojęzyczności, z powodu zupełnego odsuwania się od niemczyzny. Do dwujęzyczności potrzeba wielkiej ruchliwości ducha; odsunięcie się od języka niemieckiego po czasach szkolnych uważa więc autor za ograniczenie umysłowe. W końcu wzywa autor, aby rząd poświęcał agitacyi polskiej na zachodzie więcej uwagi.

W organie magnatów węglowych *Rheinisch Westfälische Zeitung* jakiś inżynier R. ostro atakuje rząd pruski i Bethmanna Hollwega z powodu przejścia w ręce polskie Poniszowa na Górnym Śląsku. Autor artykułu pisze: Gdzie jest właściwie nasze pruskie ministerstwo. Niepodobna, abyśmy i nadal mieli pruskiego prezesa ministrów, który ten urząd piastuje pobocznie. Przeciążonemu pracą kanclerzowi Rzeszy nie wolno dawać jeszcze tego odpowiedzialnego urzędu. Sprzeciwia się to interesom Prus i Niemiec. Kanclerz, jak świadczy sprawa poniszowska, nie ma wcale czasu troszczyć się o takie rzeczy. Sprzedaż Poniszowa jest najlepszą okazyą, aby znieść ograniczenia ustawy o wywłaszczeniu. Chociażby Sejm nie zgodził się na powiększenie ilości ziemi, mającej się wywłaszczyć, zapewne nie sprzeciwiałby się stosowaniu wywłaszczania w razie potrzeby w Poznańskiem, Prusach Zachodnich, Prusach Wschodnich, Brandenburgii i na Śląsku. — Izbę panów z łatwością możnaby pozyskać dla tej sprawy. Największymi przeciwnikami wywłaszczania są niemieccy właściciele ziemscy. Gdyby była większa możność wywłaszczania, żaden Polak nie miałby odwagi kupowania Poniszowa i zapłacenia za nie tak wielkiej ceny. Nowego nabywcę należałoby czemprędzej wywłaszczyć. Potrzebny także przepis, aby zagranicznym obywatelom nie wolno było w Prusiech kupować ziemi. Przepis taki istnieje w Rossyi i w Anglii. Z takim Sejmem, jaki my mamy, pisze autor artykułu, można przecież uprawiać narodową politykę.

W tem samem piśmie jakiś pan K. ostro zwraca się przeciwko księciu Radolinowi. Szpera w przeszłości i stosunkach jego rodziny, przypomina, że pochodzi z Polaków, że spokrewniony jest z Oppersdorfami i Bourbonami i dochodzi do wniosku, że ks. Radolin, jak cała arystokracya katolicka, skłania się ku Austryi, i w gruncie serca wrogo jest usposobiona dla protestanckich Prus. W siedzibie ks. Radolina w Jarocinie nic nie uczyniono dla niemczyzny. Ks. Radolin też jest o tyle dyplomatą, że powinien był od razu przejrzeć, iż idzie o sprzedaż Polakom. Polacy szczególnie w tych powiatach śląskich w ostatnim czasie okupują się, aby mieć łączność pomiędzy Księstwem i Górnym Śląskiem. To wszystko powinien był wiedzieć ks. Radolin, były ambasador i piastun wysokich urzędów dworskich, urodzony na kresach wschodnich.

Autor odwołuje się wkońcu do następcy tronu, jako księcia na Oleśnicy, by wystąpił w obronie zagrożonej na Śląsku niemczyzny.

*

Akcya wyborcza w okręgu szamotulsko-skwierzyńsko-międzychodzko-obornickim ożywia się coraz bardziej. Znów odbył się cały szereg wieców wyborczych, które cieszyły się licznym bardzo udziałem. Miejscowym komitetom wyborczym wyraża prasa wielkopolska uznanie za sprężystą agitacyę, dzięki której jest nadzieja dotarcia do każdego bez wyjątku polskiego wyborcy i skłonienia go do oddania głosu na polskiego kandydata.

Niemcy, jak dotąd, mało dają znaków życia. Podobno w dalszym ciągu w niemieckim obozie liberalnym, a zwłaszcza wśród żydów szerzy się niezadowolenie z powodu zachowawczej kandydatury p. Hazy z Radlic. *Dz. Pozn.* przestrzega jednak, by z tego powodu nie oddawano się optymizmowi. W stanowczej chwili Niemcy prawdopodobnie bez wyjątku oddadzą swe głosy na niemieckiego kandydata.

Sprawy bałkańskie.

Po przybyciu Essada baszy do ks. Wilhelma Wieda i po przyjęciu tronu przez księcia, wyłoniła się kwestya, czy nowe państwo będzie księstwem, czy też królestwem. W doniesieniach o przyjęciu na zamku Neuwied wymieniano oba tytuły, wobec czego jedne z pism trzymają się odtąd tytulatury księstwa, inne — królestwa. Która z tych dwu tytulatur jest prawdziwa?

Tu przypomnieć wypada, że Essad basza przemawiał po albańsku, mowa zaś albańska ma na oznaczenie zarówno króla, jak księcia, jeden tylko wyraz: *mbret*. Donoszono zaś z Neuwied, że książę wyraźnie miał zaznaczyć, iż obejmuje Albanię jako księstwo i nie przyszedł jeszcze czas, by Albania została królestwem. W każdym razie została Albania stworzona przez mocarstwa, jako księstwo, i na tem należy poprzestać, zanim nie okażą się autentyczne interpretacye innej treści.

Albańska prasa, o której nie wiedziano do niedawna, że istnieje, zaczyna teraz bardzo żywo zajmować opinię publiczną, dzięki czemu pisma europejskie od czasu do czasu powtarzają najważniejsze głosy tej prasy.

Świeżo okazało się w *Perlindja e Schqipeniés* gorące powitanie przyszłego władcy. „Nasz naród, czytamy tam, wiele wycierpiał i długo czekał na zbawienie, lecz nasze oczy, które tyle łez przelały, zobaczą nakoniec dzień wspaniały. Nasze serca przepełnione są radością, ponieważ wiemy, iż przyszły pan kraju zupełnie dorósł do szczytnej misyi, jaka go czeka. Ztąd też ufamy, że losy Albanii złożyła Opatrzność w najgodniejsze ręce. Wierzymy również, że z przybyciem naszego suwerena ułatwi się rozwiązanie piekących kwestyj i przyspieszy się europeizacyę kraju“.

Uchtimi i Krujcs, organ Essada baszy wyraża się w swym artykule wstępnym z przed dni kilku: „Po długich walkach przeciw azyatyckiemu despotyzmowi i po grozie wojen, doczekaliśmy nakoniec wolnej i niezawisłej Albanii. Któż wysłowi radość rozpierającą serce każdego Albańczyka, który widzi ojczyznę swą wynurzającą się z morza krwi ku nowej, lepszej doli? Winniśmy za to wdzięczność przedewszystkiem trójprzymierzu. Wybór władcy naszego przez mocarstwa wywołał w kraju tem większą radość, że ks. Wied pochodzi z historycznego rodu, a dzięki swym zdolnościom i swej energii w zupełności zasługuje na koronę. Niewiele narodów miało to szczęście, by w podobny sposób wyzwolić się z pod obcego jarzma. Miejmyż nadzieję, że przybycie władcy stanie się hasłem do zatarcia wszelkich różnic wśród Albańczyków. — Naród gotuje się do powitania swego monarchy całem sercem. Oby zajął on miejsce Skanderbega, oby rządami swymi powiódł kraj, ku szczęśliwej przyszłości“.

*

Skupczynie czarnogórskiej przedłożono projekt adresu jako odpowiedzi na mowę tronową. Na początku pomieszczono tam podziękowanie królowi, jego domowi i narodowi za wysiłki i ofiary poniesione w ostatniej wojnie.

Następnie wywodzi adres, że nieczułość i niesprawiedliwość usunęły sztandar Duszana z ponad Skutari, zdobytego zwycięską dłonią następcy tronu, ks. Daniły. Krwawe szkielety bojowników czarnogórskich płoną tęsknotą do utraconego grodu. Naród widział boleść serbskiego serca króla, który musiał ustąpić ze Skutari, aby odwrócić nietylko od Czarnogóry, lecz także i od całego narodu serbskiego zło nierównie groźniejsze. Naród uznaje ten akt roztropności swego władcy i pociesza się nadzieją, że oddzielenie Skutari od Czarnogóry jest tylko przejściowe.

W dalszym ciągu projekt adresu wspomina z ubolewaniem o drugiej wojnie bałkańskiej i pokoju bukaresztenskim, za który należy się Rumunii wiekuista wdzięczaość. Ciężko dotyka Skupczynę cios, jaki ugodził w jesieni r. z. w Malissię, która Czarnogórze ma tyle do zawdzięczenia. Spodziewa się też Czarnogóra, że przy regulowaniu ostatecznem granicy albańsko-czarnogórskiej na sprawę tę będzie położony nacisk z odpowiedniem uwzględnieniem ekonomicznych potrzeb Czarnogóry.

Skupczyna oświadcza z kolei, że nie cofnie się przed żadnemi ofiarami na rzecz nowożytnej organizacyi wojska.

Zawarcie jak najspieszniej formalnego traktatu z Serbią uważa projekt adresu za ważny krok naprzód, ku spełnieniu ideałów narodowych.

Osobny ustęp poświęcono Rossyi. Miłość i uległość, wywodzi projektowany adres, żywi Czarnogóra i jej dynastya dla Rossyi. Uczucia te nigdy nie ostygną.

Berlin. *Berliner Tageblatt* donosi, że notable albańscy złożą w darze ks. Wiedowi dwie korony złote, ozdobione turkusami.

Sofia. Poseł francuski zawiadomił rząd bułgarski, że rząd grecki udzielił amnestyi wszystkim osobom, aresztowanym podczas ostatnich zajść. Gabinet grecki jest zdania, że obecnie można już do podjęcia wzajemnych stosunków dyplomatycznych przystąpić.

KRONIKA.

Lwów, 25 lutego.

Kalendarz.

Czwartek, (26 lutego):

Aleksandra. — Mirosława. — Mortynijana.

Wschód słońca o godzinie 6·15 rano, zachód słońca o godzinie 4·58 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 7 Cel.

— **U Jego Ekscelencyi Pana Namiestnika i Jego małżonki** p. Wandy Korytowskiej, odbędzie się jutro, we czwartek, wielki raut, o godzinie 9 wieczorem.

— **Popielec!** — koniec zabaw, których w tym roku tyle było, koniec szalonego karnawału... Lwów tańczył rzeczywiście jak szalony, w jedną noc nieraz było kilka balów, reduty, wieczorki tańcujące i t. d., nie licząc zabaw w zamkniętem, domowem kole. Gdyby się obliczyło, ile na to poszło pieniędzy?!... no,

ale trudno, przynajmniej w ochocie karnawałowej zapomnieli ludzie o przejściach zeszłorocznych.

Zbliża się czas pokuty, opamiętania. A pracy tyle nas czeka. Z głowami, posypanemi popiołem, z których „wywietrzała“ pustota, śmiech i beztroska zapustna trzeba zabrać się teraz do odrobienia tego, cośmy dotąd zaniedbali. Być może, że rok ten w pracy tej nam nie przeszkodzi!

— Z Uniwersytetu. P. Józef Windakiewicz, radca sądu kraj. rodem z Wieliczki, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Posłowie sejmowi w pracowniach i warstatach Ligi Pomocy przemysłowej. W poniedziałek po południu grono posłów sejmowych zwiedziło pracownie i warstaty Ligi Pomocy przemysłowej pomieszczone w budynku tej instytucyi we Lwowie, przy ul. Pańskiej.— W wycieczce tej, którą prowadził prezes Ligi Pomocy przemysłowej Andrzej ks. Lubomirski, wzięli udział posłowie: Exc. Abrahamowicz, Federowicz, dr. Halban, Maryewski, hr. Mycielski, Neumann, hr. Potocki, Wanio, ks. Wolanin i t. d.

Zaczęto od obejrzenia kinoteatru naukowego dla młodzieży, „Światowid“ gdzie właśnie odbywało się przedstawienie i wykład dla seminaryum nauczycielskiego męskiego ze Lwowa, o produkcyi koksu, hodowli jabłek na plantacyach w Ameryce i t. p.

Posłowie zwiedzili następnie warstaty studenckie, oddziały drzewny, metalowy i szewski dla skautów, pracownie Towarzystwa kobiet Pomocy przemysłowej, gdzie objaśnień udzielały przewodnicząca p. Twardowska i Poratyńska, pracownie kwieciarstwa, zabawkarstwa, Muzeum eksportowe, biuro adresowe z biblioteką fachową, salę wykładową seminaryum przemysłu domowego, sklep Towarzystw Pomocy przemysłowej, biura głównego zarządu Ligi Pomocy przemysłowej.

Nie szczędzono ze strony gości pochwał i gorącego uznania pod adresem obecnych członków wydziału Ligi Pomocy przemysłowej, księcia prezesa Lubomirskiego, wiceprezesa Terenkoczego, dr. Lewickiego, radcy Chołodeckiego i delegata młodzieży technicznej Opali.

— Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady prowizorycznego werkmistrza w montowni lokomotyw w warstatach kolejowych we Lwowie.

Kandydaci winni wykazać się świadectwem ukończonej szkoły przemysłowej, jakoteż długoletnią praktyką w zakresie budowy lokomotyw i technicznej służbie warstatowej oraz świadectwem odbytych powinności wojskowych.

Podanie z załączeniami odnośnych świadectw i należycie ostemplowane należy wnosić do dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

— Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie donosi: Z dniem 1 marca b. r. zaprowadza się kurs wozu bezpośredniego I. i II. klasy z Podwołoczysk do Meranu przez Wiedeń, Leoben, Villach i z powrotem przy pociągach nr. 3 i 4. Wóz ten przejdzie w Wiedniu z dworca kolei północnej na dworzec kolei południowej, względnie odwrotnie.

— Pogoda. Ktoś słusznie powiedział, że w Galicyi trzeba mieć „końskie“ zdrowie, by wytrzymać wszystkie przeskoki temperatury.

Obecna zima przyniosła nam cały szereg niespodzianek: były mrozy, deszcze, śniegi, „kapuśniaczki“, dni wiosenne, kilka razy nawet były dni prawie letnie. Ubiegłego tygodnia temperatura w południe dochodziła do 12 Cel! na ulicach pojawiły się zarzutki letnie. Nawet w lecie nie mieliśmy tak pięknych i ciepłych czasów.

Od wczoraj znowu się coś zmienia. Wieczorem nawiedziła miasto gęsta, iście londyńska mgła, potem spadł „wiosenny“ deszczyk, w nocy chwycił przymrozek.

Można się jeszcze wszystkiego spodziewać: mrozów, kopnej sanny, deszczu, słońca, a potem znowu naodwrót. Żeby tylko lato dopisało, to już da się znieść te kaprysy przedwiosenne, które trzy czwarte mieszkańców przyprawiają o katar.

— Związek adwokatów polskich odbędzie walne zgromadzenie dnia 26 b. m. (czwartek) o godzinie 6 wieczorem w lokalu Związku (Kasyno miejskie, ul. Akademicka l. 13). Na porządku dziennym tego dorocznego walnego zgromadzenia znajdują się: sprawozdanie wydziału za rok 1913, zmiana, względnie uzupełnienie statutu, wybory wydziału na rok przyszły, oraz zapowiedziana jest debata nad sprawą niedomagań i braków w urzędowaniu lwowskich sądów w obecnych czasach. Ta ostatnia sprawa jest nader aktualna i wywoła niewątpliwie ożywioną dyskusyę.

— Kraj. stow. wzajemnej pomocy podurzędników, służby pocztowej i telegraficznej we Lwowie na odbytem walnem zgromadzeniu dnia 22 b. m. wybrało zarząd z prezesa p. Wł. Szymańskiego, sekretarzem p. Berdowskiego, skarbnikiem p. Edera. Do wydziału weszli pp.: Czerniawski, Lewicki, Pawłuś, Bobra, Wistel, Grüllmayer, Götz, Masztalerz, Należyty, Bauknecht i Nesel. Do komisyi rewizyjnej: Arend, Mazur i Rogowski.

— Wyłączenie przysiółka. Na podstawie ogólnego upoważnienia udzielonego reskryptem Ministerstwa wyznań i oświaty z 18 marca 1908 l. 2709 udzieliło Namiestnictwo po myśli § 20 ust. z 7 maja 1874 Dz. u. p. nr. 50 państwowego zezwolenia na wyłączenie przysiółka Gierowa, z okręgu łac. parafii w Tropiu, a przyłączenie go do okręgu łac. parafii w Rożnowie.

— Krajowy kurs wyrobu kwiatów artystycznych we Lwowie. Krajowy Patronat rękodzieł i drobnego przemysłu urządza z ramienia Wydziału krajowego 10-cio tygodniowy kurs wyrobu sztucznych kwiatów. Nauka półdniowa. Przyjęte będą tylko takie kandydatki, które wykażą, że posiadają już początkowe wiadomości w wyrobie sztucznych kwiatów. — Wpisowe 10 koron na przybory naukowe. Zasiłki nie będą udzielane. Kurs rozpocznie się 2 marca b. r. Podania o przyjęcie wystosowane do Wydziału krajowego, a zaopatrzone metryką chrztu (względnie innym dokumentem, stwierdzającym nazwisko i datę urodzenia) ostatniem świadectwem szkolnem, oraz poświadczeniem pracy w kwieciarstwie należy wnosić najpóźniej do dnia 28 lutego b. r. do krajowego Patronatu rękodzieł i drobnego przemysłu we Lwowie (ul. Mickiewicza 5). — Petentki, które już poprzednio wniosły do Patronatu prośbę o przyjęcie, nie mają wnosić ponownych podań.

— Wykłady w miejskiem Muzeum przemysłowem. W niedzielę dnia 1 marca b. r. odbędzie się w sali odczytowej Muzeum (Wały hetmańskie) wykład prof. dr. Tadeusza Obmińskiego p. t. „Budownictwo drzewne“. Początek wykładu objaśnionego szeregiem obrazów świetlnych o godzinie 5 po południu. Wstęp 20 groszy od osoby.

— Składki na Towarzystwo dla popierania nauki polskiej. Lista XIII. (do 7 lutego): Składka słuchaczów i rygorozantów prawa za pośredn. p. F. Mandeli 259 kor.; W. Orzechowiczowa 200 kor.; składka doroczna profesorów Uniw. lwow. 156·50 kor.; Z. Orzechowiczowa, dr. J. Orzechowicz po 100 kor.; część nadwyżki składki prof. wydziału prawa na wieniec dla A. Małeckiego 25 kor.; uczenice zakładu nauk. O. Philippi zam. kwiatów na trumnę Małeckiego 20 kor.; Bibl. słuch. prawa zamiast kwiatów dla Małeckiego, N. N. nie przyj. przez dr. P. Szadkowskiego honoraryum, N. N. zam. krzyżów na groby rodzic. i brata po 10 kor.; J. Mars, Sądowa Wisznia 8 kor.; H. Mandelowa, wygrany zakład; A. Markowiczowie zam. życz. ślub. p. Z. i R. Weiglom, E. Swoboda po 5 kor.; K. Biernacka zam. oświetl. grobu męża 3 kor.; L. B., M. Zajączkowska po 2 kor., drobn. datkami 95 hal. Razem z poprzedniemi złożono 9844·81 kor.

Nadto poparli cele Towarzystwa przez wpisanie się w poczet członków: z jednorazową wkładką 200 kor. dr. W. Łoziński, dr. K. Zgórski, dr. J. Orzechowicz, Z. Orzechowiczowa i W. Orzechowiczowa; 27 członków z roczną wkładką 8 kor. i 7 członków z roczną wkład. po 2 kor.

Dalsze składki nadsyłać można bądź to do administracyi naszego pisma, bądź wprost do sekretaryatu Towarzystwa (Lwów, archiwum Bernardyńskie).

— Dla sieroty po adjunkcie, kaleki, zasługującej na gorące poparcie, złożył w dalszym ciągu w administracyi *Gazety Lwowskiej* p. Wł. R. 6 koron.

△ Z sali sądowej. Wczorajszą rozprawę o milionowe oszustwo na szkodę ś. p. Włodka przeciw Jakóbowi Hutterow i tow. zajęło odczytanie olbrzymiego aktu oskarżenia i przesłuchanie pierwszego podsądnego, który zaprzecza faktom, stwierdzonym w śledztwie i usiłuje wykazać, że interes, w którym uwikłano nieboszczyka ś. p. Włodka, był „czysty“.

△ Znaleziono w wozach miejskiej kolei elektrycznej: rękawiczki, modlitewnik, książkę, pudełko, zabawki dziecinne, rękawiczkę, parę spodni, puszkę, kalosz, krem do zębów, szpicrutę, materyę jedwabną, książkę szkolną, paczkę cukierków i flaszkę soku.

△ Samobójstwa. Wczoraj po południu do łaźni przy ul. Żółkiewskiej przybył nieznanego nazwiska mężczyzna skromnie ubrany, około 60 lat liczący i jeszcze w pokoju łaziennym pozbawił się życia, wypiwszy znaczną dozę trucizny. Mimo natychmiastowej pomocy nie zdołano go uratować. Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej. Do późnego wieczora nie zdołano stwierdzić identyczności osoby samobójcy.

Onegdaj rzucił się w celu samobójczym z II. piętra koszar wojskowych 95 pułku, żołnierz 13 kompanii, Punin. Skutkiem załamania czaszki, śmierć nastąpiła natychmiast.

△ Zbłąkane dzieci. W ul. Gródeckiej błąkał się wczoraj kilkuletni chłopak, który nie umiał podać ani nazwiska, ani adresu swych rodziców. Oddano go w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

Podobnie z ul. Żółkiewskiej sprowadzono na inspekcyę policyi małą dziewczynkę, którą zaopiekował się komisaryat III. dzielnicy.

△ Zgubiono: p. Samuel Horowitz zgubił w teatrze po koncercie 2 złote kopie orderów z łańcuszkiem złotym; p. Ludwika Gablowa torebkę z monogramem L. G. zawierającą pularesik i przybory toaletowe; p. Gizela Landauowa broszę platynową, wysadzaną brylantami.

△ Kronika policyjna. Majer Ostrowski, jadąc szybko ul. Janowską, najechał na wóz kolei elektrycznej nr. 44 i silnie go uszkodził. — Zarządczyni realności przy ul. Rybackiej l. 3 skarży się, że od kilku tygodni uwziął się na dom ten jakiś złodziej i kradnie ze schodów dywany, sztaby mosiężne do przytrzymywania dywanów, a nawet zabrał spis lokatorów. przybity do ściany. — Za kradzież „reduktora“ do dzwonków elektrycznych oddano do aresztów montera bez zajęcia Leopolda Łobockiego. — Za kradzież i ucieczkę ze służby oddano do aresztów Magdalenę Koczar.

— Zmarli: w Podgórzu, Wojciech Bednarski, b. dyrektor i założyciel Tow. zaliczkowego „Wzajemna Pomoc“, honorowy obywatel m. Podgórza, w 74 r. życia; w Budzanowie, Felicya z Niedźwieckich Serbeńska, wdowa po kierowniku szkoły tamtejszej, w 80 r. życia.

— Pożar fabryki cukru. W nocy z 20 na 21 b. m. spłonął w Sedletz główny budynek fabryki cukru Michała B. Tellera. Wielki magazyn, w którym znajdowało się 100.000 centnarów, cukru, budynki, w których mieszczą się mieszkania i kancelarye, oraz hale maszyn ocalały. Szkoda, w zupełności ubepieczona, wynosi przeszło 3 miliony koron. Przyczyna pożaru nieznana.

Spalona fabryka była jedną z największych w Czechach i w ostatniej kampanii, która zakończyła się w tych dniach, wyprodukowała 300.000 centnarów metrycznych cukru.

Wytrzymałość drzew na burze. Wichry i burze ogromnie szkodą światu roślinnemu, w którym nieraz olbrzymie robią spustoszenia, przyprawiając właścicieli o nadzwyczajne szkody. W drzewach robią burze spustoszenia albo przez łamanie gałęzi i konarów albo przez wywracanie całych drzew nawet z korzeniami. Spustoszenia w lasach zależą od rozmaitych okoliczności, a mianowicie od rodzaju drzew i gruntu, na którym rosną. Drzewa rosnące samotnie, lepiej opierają się burzom, niż żyjące gromadnie, w gajach i lasach. Drzewa zapuszczające głęboko korzenie o wiele lepiej wytrzymują burze, niż drzewa z korzeniami płytko w ziemi osadzonemi.

Doświadczenie pokazało, że rozmaite rodzaje drzew różny stawiają burzom opór. Tak n. p. wiadomo powszechnie, że dąb, który pod tym względem wszędź nawet w przysłowie, opiera się burzom bardzo skutecznie, gdy sosna, jodła i świerk łatwo ulegają burzom, co zostaje w związku z ich płytkimi korzeniami.

Na podstawie długiego doświadczenia, a osobliwie po gwałtownej burzy, która 23 sierpnia 1911 szalała w niepamiętny sposób między Chiemsee w Bawaryi, a jeziorem gmundenskiem w Austryi, ułożył Vogel, leśnik bawarski, szereg drzew według ich wytrzymałości na burze. I tak najskuteczniej opierają się burzom cis, modrzew i dąb. Po nich idą same jeszcze dobrze znoszące burze lipa, klon, jasion, wiąz, akacya, buk, olcha, brzoza, wierzba i topola. Najsłabszemi są względem burz drzewa szpilkowe, z wyjątkiem modrzewia: sosna, jodła i świerk.

Z tych spostrzeżeń powinno się wysnuć wnioski praktyczne dla ochrony lasów od szkód, a mianowicie brzegi lasów osobliwie od strony, z której przeważnie nadchodzą burze, należy obsadzić drzewami wytrzymałemi na burze, łamiącemi zatem ich siłę. Pokazało doświadczenie, że pas na 10 do 20 metrów szeroki obsadzony dębami znacznie chroni lasy od spustoszeń zrządzonych przez burze i wichry. Dąb jednak nie udaje się wszędzie. Tam, gdzieby dąb nie rósł, może z jeszcze lepszym skutkiem stanowi ochronę lasów pas obsadzony modrzewiami. Ze stanowiska ekonomicznego pokazało się, że lasy jednolite przynoszą większe korzyści, niż lasy mieszane; ze względu wszakże na burze byłoby najlepiej w lasach świerkowych, sosnowych i jodłowych sadzić modrzewie jako ochronę od szkód przez burze. Stanowiłoby to zarazem pewnego rodzaju ochronę od szkodliwych dla drzew owadów, ponieważ pokazało się, że drzewa wytrzymałe na wichry i burze najmniej doznają szkody od owadów.

— Kursa Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie dnia 24 lutego 1914. Godzina 5 po południu. Ropa a) marka borysławska na luty od —.— do —.—, kor., kurs końcowy od —.— do —.— kor., na marzec od 8.18 do 1.18½ kurs końcowy od 8.18 do —.— kor., na kwiecień od —.— do —.— kor., kurs końcowy od —.— do —.— kor., b) marki specyalne od —.— do —.— kor.

Usposobienie: bardzo silne.

Płacono po 8.25 kor. za 100 cystern z prawem pobrania podwójnej ilości, płacono premię po 10 hal. za prawo pobrania ropy marcowej po 8.18 kor.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin kwalifikacyjny na nauczycieli (lki) szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Bochni złożyły w lutym b. r.: Janina Białkowska, Stefania Dültzówna (z odzn.), Marya Głodówna, Anna Goreczyczanka, Jadwiga Herzig (z odzn.), Zofia Koloszkówna, Emilia Martynowska, Stefania Ogarkówna (z odzn.), Zofia Olbrychtówna, Ludwika Romaniszynówna (z odzn,), Helena Rybicka, Weronika Świebocka, Stefania Widuchowska (z odzn.), Helena z Filków Zającowa (z odzn.).

§ W uznaniu zasług. Wydział powiatowy w Jaśle w uznaniu zasług nadał na posiedzeniu z dnia 21 b. m. sekretarzowi Alfredowi Truskolaskiemu tytuł radcy powiatowego, a inżynierowi Julianowi Lauterbachowi tytuł starszego inżyniera wydziału powiatowego.

§ Bank przemysłowy otwiera w marcu b. r. filię w Drohobyczu, której kierownikiem zamianowano wicedyrektora Banku dr. Zdzisława Słuszkiewicza.

§ „Rodzina“ w Nowym Targu odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, 1 marca b. r., o godz. 5 po południu w domu prezesa.

§ Na karę śmierci przez powieszenie skazał 17 b. m. trybunał sędziów przysięgłych w Brzeżanach kłusownika Józefa Gradowskiego z Hinowicz za rozmyślne zastrzelenie dozorcy lasowego dóbr hr. Jakóba Potockiego, ś. p. Piotra Ludwiga, kiedy tenże 3 grudnia 1913 r. zamierzał odebrać mu nabitą strzelbę.

Kronika zagraniczna.

* Wypadek księcia Piotra Czarnogórskiego. Podczas przejażdżki łodzią motorową po jeziorze ks. Piotr byłby uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Na łodzi eksplodował motor, a książę ocalał, wskakując do wody.

* Albańskie insygnia koronne zrobił na zamówienie księcia Wieda profesor Emil Doepler z berlińskiego Muzeum sztuki stosowanej. Korona albańska ma dziesięć łuków, jest wyłożona w środku białą materyą i ma na szczycie, na kuli, pięciopromienną gwiazdę Albanii, która pojawia się również na sztandarze państwowym, na fladze handlowej i na orle albańskim. Na płaszczu książęcym widać dwugłowego, złotem przetykanego orła albańskiego z wysuniętym czerwonym językiem. Orzeł trzyma w każdym szponie po cztery błyskawice. Na orle leży tarcza herbowa z pawiem ks. Wiedów na złotem polu, otoczonem naszywką czarno-czerwoną, barwami Albanii.

* Bezpieczeństwo żeglugi na Oceanie Atlantyckim. Z Nowego Jorku donoszą do *Daily Chronicle*: „Senoca“, pierwszy amerykański okręt patrolowy, wyjechał we czwartek, 19 b. m. w trzymiesięczną podróż. Zadaniem jego jest ostrzegać okręty przed górami lodowemi. Drugi okręt tego rodzaju, „Miami“ wyruszy w podróż w najbliższym tygodniu.

* Napad rewolucyonistów na klasztor. Pewien misyonarz donosi z Szanguju, że rewolucyoniści zamordowali O. Richa i splondrowali klasztor. Innym zakonnikom powyrywali brody i gnali ich przez płonące miasto.

* Huragan. Straszny huragan w pewnej części Francyi środkowej, poczynił między innemi, ogromne spustoszenia na obecnej wystawie w Lugdunie (Lyon), gdzie zniszczył doszczętnie pawilon wystawców zagranicznych, oraz pawilon miasta Paryża, nie mówiąc o innych częściowych szkodach, które na ogół oceniają przeszło na milion franków.

Ten sam huragan zniszczył w Brou wielką szopę dla lotnictwa wojskowego, rozbijając sam budynek wraz z kilku aeroplanami, w nim umieszczonymi. Szkoda dochodzi do 300.000 franków.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert Selmy Kurz). W zapełnionej strojną publicznością sali teatru odbył się onegdaj koncert śpiewaczki Nadwornej p. Selmy Halban-Kurz. Jeden z najpiękniejszych to głosów koloraturowych naszych czasów, wzorowo wyszkolony, o wielkiej kulturze śpiewackiej, wytrwały i obszerny, zmusza do podziwu i oklasku, choć duszę słuchacza muska po wierzchu tylko, nie targając jej do głębi, ani nie próbując tego, pewny zwycięstwa nawet wtedy, gdy podaje słuchaczowi rzeczy w rodzaju „Głosów wiosennych“ Jana Straussa, albo gdy urządza sobie wyścigi z fletem, jak w sercdenie pustej aryi z „Perły Brazylii“, opery Felicyana Cezara Davida, wystawionej ze słabem powodzeniem w r. 1857 w „Theatre lyrique“ w Paryżu. Bajeczne, sławne na świat cały, półgodzinne tryle, przejrzyste kaskady, ślicznie zwijane i rozwijane rulady, błyskawiczne kadence i inne tym podobne historye kunsztu śpiewackiego doprowadzone są u niej do doskonałości, a choć nie mają one miękkości i elegancyi naszej Kochańskiej, imponują laikom może bardziej większą siłą i pełnią głosu, na którym upływ czasu stosunkowo mało wyrył ślady. W Mozarcie (arya z „Wesela Figara“), a nawet w aryi z „Traviaty“ byliby

śmy woleli usłyszeć Kochańską, za to w owej aryi z fletem i walczyku Straussa wytrwałość i umiejętność oddechu święciły prawdziwe tryumfy, które doszły do zenitu po skromnem, Chopinowskiem: „Życzeniu“, odśpiewanem po polsku całkiem dobrze, boć przecie wielka śpiewaczka, to prawie nasza rodaczka, pochodząca z Bielska-Białej. Liczne naddatki świadczyły, iż wdzięczna śpiewaczka nie droży się, nie zważając na zmęczenie głosu, na pozór niezmordowanego. Agencya p. Türka, dla której Selma Kurz jest złotonośnym ptakiem, nagradzającym niejeden niezbyt kasowo udały koncert obecnego sezonu, urządza we środę drugi koncert tej śpiewaczki z programem znacznie piękniejszym.

O współdziałającym w koncercie młodym pianiście, p. Schmetterlingu, wolimy zamilczeć; akompaniament również pozostawiał wiele do życzenia. Słyszeliśmy w ostatnich czasach tylu dobrych akompaniatorów jak Schulhof, który towarzyszył Ysayowi i Casalsowi, jak nasi: Rittigstein i Steinberger, wyborna Rosenbuschówna i nadzwyczajna wprost Ottawowa, że lada co nas zadowolić nie może.

E. Walter.

Akademia Umiejętności w Krakowie wydała tom XIII. „Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce“. Znalazły się w nim ciekawe prace, przygotowane do druku przez: „Maryana Dubieckiego „Przymierze dziedzica z poddanymi rolnikami“; Antoniego M. Kurpiela „Pamiętniki życia księdza Stanisława Jundziłła“; Jana Lenicka „Ks. Hugona Kołłątaja Raport z wizatacyi Akademii krakowskiej, odbytej w r. 1777“; Antoniego Karbowiaka „Piotra Statoriusa Gymnasii Pinczoviensis Institutio“; Stanisława Kota „Wojciecha z Kalisza „Szkoła lewartowska“; Jana Lachsa „Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVI. wieku“.

„Corso“ lwowskie, podług obrazu prof. Stanisława Rejchana reprodukuje ostatni zeszyt *Leipziger illustrierte Zeitung.*

Z teatru miejskiego donoszą: P. Stanisław Jastrzębski, którego usłyszymy po raz pierwszy w sobotę w „Otellu“ Verdiego, przybył już do Lwowa i od wczoraj bierze udział w próbach z tej wspaniałej opery, której premiera tak wielkie budzi zainteresowanie. Jak głoszą wieści zakulisowe, p. Jastrzębski jest w partyi „Otella“ znakomity i wywołał na próbach prawdziwy zachwyt tak grą, jak i wspaniałym głosem. Świetny popis jako „Desdemona“ ma w „Otellu“ Irena Bohuss, która do partyi tej nadaje się znakomicie, tak warunkami zewnętrznymi, jak i głosem. — „Jagona“ śpiewa Adam Okoński. — „Otello“ mimo wielkich przygotowań, jakie wystawienie go pociąga za sobą, grany będzie tylko cztery razy, gdyż obowiązki wiążące p. Jastrzębskiego z Zagrzebiem, nie pozwalają mu na większą ilość występów.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, 25 lutego, „Paryasy“, szkice sceniczne, Gabryeli Zapolskiej. — We czwartek, 26 lutego, „Figlarne żonki“, operetka M. Gabryela. — W piątek, 27 lutego, „Pani prezesowa“, komedya M. Hennequina i Vebera.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek. 26 lutego, „Bajka o wilku“, sztuka Fr. Molnara. — W piątek 27, lutego, „Budowniczy Solness“, dramat Henryka Ibsena. — W sobotę, 28 lutego, „Taniec przed zwierciadłem“, sztuka Franciszka de Curel.

Z WARSZAWY.

W lutym.

(Coś nakształt wstępu. — Tegoroczny karnawał. — Reduty literackie. — Nowości teatralne: „Juliusz Cezar“, Szekspira w Teatrze polskim; „Królewski Jedynak“, Rydla w Rozmaitościach; „Paryasy“, Zapolskiej w Małym. — Benefisowy wieczór Frenkla. — Jego „Tartuffe“. — Niegasnąca gwiazda. — Odczyt Amundsena. — Skandaliczna historya. — „Pociejów“ dla sierot).

Rzecz to znana, iż im rzadziej ludzie się widują, tem mniej mają sobie do powiedzenia, choć fala zdarzeń, jaka przepłynęła pomiędzy jednem ich spotkaniem a drugiem, mogłaby im dostarczyć tematu do całodziennej gawędy.

Coś podobnego dzieje się ze mną w tej chwili. Tak dawno już (nie śmiem sobie pochlebiać, żeby uczucie tej dawności było obustronnem) nie zetknęliśmy się ze sobą na tem miejscu, łaskawi moi czytelnicy, że gdy wreszcie mogę dać folgę moim felietonowym wynurzeniom, sam nie wiem od czego zacząć, co pominąć i w tym chaosie nagromadzonych wrażeń wszystko mi się wydaje, albo już przebrzmiałe, albo nie warte wspomnienia.

A przecież pamiętam, jak w ciągu tych paru miesięcy wielokrotnie brała mnie chętka czemś się z wami podzielić i obiecywałem sobie, że nieomieszkam tego uczynić, gdy chwila sposobna nadejdzie.

Nadeszła, tylko mój ferwor gdzieś się ulotnił.

Cóż; może go w trakcie pisania odnajdę, biorę więc pierwszą z brzegu aktualność, która już była, jest i jeszcze będzie, a więc: karnawał.

Utarło się od pewnego czasu zdanie, chętnie powtarzane przez bywalców innych stolic europejskich, że Warszawa nie umie się bawić.

Zarzut to bardzo powierzchowny. Warszawa, ta prawdziwa, rdzenna Warszawa umiała się bawić wprost nadzwyczajnie, gdy była sobą, gdy się bawiła po swojemu; to znaczy przedewszystkiem w obrębie gościnnych ścian prywatnych domów; w przeciwstawieniu do innych wielkich miast, które swe życie towarzyskie wypchnęły na ulicę.

A takie właśnie życie, kawiarniano-kabaretowo-neutralno-zewnętrzne nie godzi się z naturą Polaka. Wszak on to zapewnia, że „gość w dom, Bóg w dom“, podczas gdy Francuz twierdzi: *chacun pour soi; Dieu pour tous.* Dziś zaś, gdy pod wpływem naśladownictwa, a po części i wskutek utrudnionych warunków bytu, chcemy gwałtem tę dewizę do siebie stosować, i albo spędzamy wieczory w domu przy zapuszczonych szczelnie roletach, by kto przypadkiem nie „przeszkodził“, albo ucziwszy potrzebę towarzyskości szukamy jej po różnych „Cristalach“ i „Empirach“ — jest nam jakoś nie swojo.

Z tem wszystkiem tegoroczny karnawał odznacza się wyjątkowo pogodnym nastrojem. Lata rewolucyjne wygnały na długo ochotę do zabaw z murów naszego miasta. Tyle tragedyj rozgrywało się dokoła; takie strugi krwi popłynęły po bruku; tyle żałoby pozostało w sercach, że tańczyć wśród tego wszystkiego było prawie niesposób.

A potem, przyszła reakcya. Jakaś chorobliwa potrzeba szału, zapamiętania się, objawiająca się istną orgią balów, pikników i szampanowych libacyj. Ubiegłej zimy znowu, widmo wojny pętało nogi a echa wystrzałów z pod Adryanopola mięszały się w dźwięki walców i mazurów, niosąc złowrogie memento doli ludzkiej: *hodie mihi, cras tibi.*

I dopiero teraz życie ułożyło się jakoś normalniej. Niema wprawdzie żadnego powodu do jakiejś specyalnej uciechy: ale przynajmniej dławiąca zmora niepewności i oczekiwania nie siedzi na piersiach, i to się wyczuwa w swobodnej, szczerze ochoczej atmosferze zabaw karnawałowych.

A jest ich mnóstwo. Bale wszelakich nazw i kolorów: „białe“, „różowe“, „błękitne“, „śnieżne“, „tęczowe“, „promieniste“, „czarowne“ „do świtu“ i „do upadłego“, bale filantropijne i korporacyjne; bale bardzo wersalskie i zgoła demokratyczne, a w całej tej falandze, niby dwa punkty kulminacyjne, skupiające wszystkie niemal sfery w jedno ognisko wesołości, dwie reduty literackie, jedna pod egidą „Kasy Przezorności“, a druga „Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy“. Obie ultra udatne, zwłaszcza ta druga pod nazwą „Kuligu staropolskiego“ zorganizowana. Więcej w niej było pomysłowości, począżwszy od ucieszynch, w stylu archaicznym zredagowanych zaproszeń, a kończąc na plebiscycie do nagród: za najwytworniejszy wygląd całości; za najpiękniejszą toaletę, za kostium klasyczny i za najoryginalniejszy.

A nagrody warte były trudu, jaki sobie zadawały pragnące je zdobyć maski, zbierając kupony wśród publiczności: Więc ręcznie malowany i haftowany materyał na suknię; więc wspaniała toaleta od Hersego; więc złote rączki do parasolek, broszki, puhary srebrne, a w dodatku tryumf zwycięstwa.

Nagrodzonym, *jury* przypinało ogromne wstęgi do kostiumów, a one, szczęśliwe i dumne przechadzały się, a raczej przedzierały wśród tłumów, bo ścisk był nieprawdopodobny, ciągnąc za sobą ciekawe i zazdrosne spojrzenia.

Karnawałowe podniecenie udzielało się i repertuarom naszych teatrów i każdy z nich, wyjąwszy popadła znów w sen letargiczny Operę, zabłysnął jakąś niepospolitą premierą.

Pomijam operetkę, która po trzymiesięcznej gościnie „Targu na dziewczęta“, zawdzięczającego głównie swe wyjątkowe powodzenie bynajmniej nie muzyce i libretttu, lecz.... tangu, tańczonemu przez p. Messalównę i pana Redo, wystawiła stokroć melodyjniejszą „Zuzę“; pomijam również farsę; ta zdobyła się na krok znamienny, wprowadziwszy na swą scenę tak wyłącznie prawie obsługiwaną przez francuskie fabryki alkowianych powikłań i pieprznych sytuacyj, towar oryginalny, może nie najwyższego gatunku, lecz za to na rodzinnym warstacie wykonany w utworze p. t. „Wcielenie Afry“ pióra p. Kazimierza Nowiny (pod którym to pseudonimem kryje się osoba zajmująca jedno z naczelnych stanowisk w składzie dyrekcyi teatrów rządowych) i p. M. Tatarkiewicza.

Muszę natomiast pokłonić się z głębokiem uznaniem Teatrowi polskiemu, który wystawieniem szekspirowskiego „Juliusza Cezara“, dowiódł, jak wysoko nosi sztandar swych artystycznych celów i jak znakomicie w czyn je wprowadzić potrafi.

Dyrektor Szyfman i reżyser p. Zelwerowicz wzorując się na meiningeńskich tradycyach w inscenizowaniu tej wspaniałej tragedyi, rozwinęli na tem tle własną, wielce szczęśliwą pomysłowość, a dekoracye p. Drabika, bodaj że przewyższyły efektownością i poezyą zagraniczne sceny. Zaś w tych ramach, tak godnych genialnego ducha, który z nich przemawiał, artyści dali zespół w szczegółach wprost świetny, a w ogólnym nastroju nie tworzący nigdzie dyssonansu z podniosłością treści. Ten wieczór, iście królewski, był prawdziwym tryumfem Teatru polskiego, który tak godnie uświęcił pierwszą rocznicę swego istnienia.

W „Rozmaitościach“ wszedł na scenę skąpany w czarownych blaskach polskiego renesansu, „Królewski Jedynak“ Rydla. Wszedł jako pierwszy akord tej piętnasto-aktowej trylogii, której w całości nigdy pono Warszawa nie ujrzy; wszedł jako prolog o nieco piankowych, ale tęczą najświetniejszych barw grających konturach, późniejszej tragedyi Zygmunta Augusta; wszedł wśród pieśni Bekwarka, wśród dowcipów smutnego Stańczyka i zabaw ludu na dziedzińcu Wawelskim, owiany duchem polskiej potęgi i wspaniałością Zygmuntowskiego dworu jaśniejący.

A w atmosferze tej, stawiającej nam przed oczy jedną z najświetniejszych kart dziejów naszych, rozgorzały dusze i skrzepiły się serca, że zaś Warszawa łaknie podobnych wrażeń, o tem świadczy zapełniona codziennie po brzegi na „Królewskim Jedynaku“ widownia.

Zasługę tego powodzenia dzielą z poetą artyści, zwłaszcza pan Kotarbiński, który rolę Zygmunta Starego grał z taką wszechstronnością charakterystyki, z takiem poczuciem historycznego typu i z taką mocą ekspresyi, że wprawił w zdumienie nawet swoich największych wielbicieli, a rozbroił przeciwników, których mu nigdy nie brakło, jak zresztą każdemu prawdziwemu talentowi.

Na takie dwie partye dzieli się też publiczność i krytyka w stosunku do Zapolskiej. Ale nawet najnamiętniejsi wrogowie autorki „Ahaswera“, „Panny Maliczewskiej“, „Moralności Pani Dulskiej“ nie mieli nigdy nic do zarzucenia jej technice scenicznej. Inna, mniej żywotna organizacya twórcza poprzestałaby w tym kierunku na osiągniętych laurach; nie troszczyłaby się o wyszukiwanie dróg nowych, skoro dotychczasowemi stąpała tak swobodnie i zwycięsko.

Lecz Zapolska ma wyższe aspiracye ponad zadowolenie osobistej ambicyi. Marzy o formach bezpośredniości tak idealnej, by zacierała się różnica pomiędzy autorem a widzem i by to, co pierwszy w męce twórczej z siebie wydobył, stawało się niemal własnością drugiego w jego duszy poczętą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

SEJM.

(*8 posiedzenie I. sesyi X. peryodu*).

Lwów, 25 lutego.

JE. P. Marszałek krajowy otworzył dzisiejsze posiedzenie o godz. 10·40 przed południem.

P. Urbański odczytał spis petycyj.

P. Kurowiec popierał petycyę Wydziału powiatowego w Kałuszu w sprawie regulacyi potoka Bereźniczki i petycyę gminy Dubszawy w powiecie dolińskim o zasiłek 4000 kor. na budowę szkoły, dodając, że obecnie szkoła ta mieści się w karczmie.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego p. Witos oświadczył, że po wyczerpaniu funduszu 10 milionów na włości rentowe, działalność komisyi włości rentowych musiałaby ustać, co byłoby połączone z klęską dla ludności wiejskiej. Dlatego mowca zwraca się z zapytaniem do Pana Marszałka, czy zechce zwrócić uwagę komisyi bankowej, ażeby jak najrychlej przedłożyła Sejmowi sprawozdanie i wnioski w tej sprawie.

JE. P. Marszałek krajowy odpowiedział, że życzenie to poda do wiadomości prezesa komisyi bankowej, a zaraz po wygotowaniu sprawozdania, sprawa ta stanie na porządku dziennym Sejmu.

Przystąpiono do porządku dziennego.

Członek Wydziału krajowego p. Onyszkiewicz przedłożył szereg sprawozdań Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia reprezentacyom powiatowym na pobór wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Bez dyskusyi przyjęto uchwały w drugiem i trzeciem czytaniu odnośnie do podwyższenia dodatków powiatowych na rok 1914 w powiatach: Brzesko 80%, dodatków, Brzozów 50%, Dąbrowa 87%, Jasło 53%, Husiatyn 64%, Kamionka Strumiłowa 63% dodatków.

Przy sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie podatków powiatowych w powiecie tarnobrzeskim, zabrał głos p. Stapiński i nawiązując do przedmiotu, poświęca wprzód kilka uwag ogólnych gospodarce Rad i Wydziałów powiatowych, następnie krytykuje działalność Rady powiatowej tarnobrzeskiej i dlatego sprzeciwia się, aby tej Radzie pozwolić na podniesienie podatków. W końcu oświadcza się mowca przeciw samej instytucyi Rad powiatowych, które powinny być zniesione lub otrzymać zupełnie nowy ustrój.

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz zwraca uwagę, że krytyka p. Stapińskiego nie dotyczyła przedmiotu obrad. P. Stapiński nie zaatakował żadnej pozycyi budżetu tarnobrzeskiego, nie przytoczył ani jednego argumentu przeciw wnioskom co do podwyższenia dodatków w tym powiecie na niezbędne potrzeby, wykazane w budżecie powiatu. Dlatego prosi sprawozdawca o uchwałę, co też Sejm uczynił, zezwalając reprezentacyi powiatowej w Tarnobrzegu na pobór 81% dodatków.

W dalszym ciągu przyjęto bez dyskusyi dalsze sprawozdania o zezwolenie na pobór wyższych dodatków powiatowych reprezentacyom powiatowym: w Myślenicach 44% dodatków, Pilznie 82%, Rawie ruskiej 56%, Wadowicach 63%, Zbarażu 50%, Złoczowie 84%, Wieliczce 56½%, Podhajcach 105%, Żydaczowie 66%, Lwowie 45%, Skałacie 54%, Stryju 51% i Sokalu 57% dodatków, oraz o zezwolenie gminie m. Kołomyi na pobór opłat policyjnych od balów, koncertów, przedstawień teatralnych, widowisk i t. p., na rzecz funduszów ubogich miejscowych na przeciąg lat 10.

P. dr. Zgórski przedstawił sprawozdanie komisyi bankowej w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego, podwyższenia gwarancyi kraju dla obligacyj komunalnych i kolejowych, jakoteż niektórych zmian statutu Banku krajowego.

Sprawozdawca odczytał następujące wnioski komisyi:

Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki krajowej w takiej wysokości, jaka okaże się potrzebną na powiększenie kapitału zakładowego Banku krajowego o sumę trzydziestu pięciu milionów koron, t. j. do wysokości 50 (pięćdziesięciu) milionów koron. Zrealizowanie tej pożyczki jednorazowe lub stopniowe, tudzież wszystkie warunki, wysokość jej oprocentowania, względnie oprocentowania obligów tej pożyczki, wogóle sposób jej zrealizowania pozostawia się decyzyi Wydziału krajowego, powziętej w porozumieniu z Dyrekcyą i Radą nadzorczą Banku krajowego.

Bank krajowy ma aż do umorzenia tej pożyczki tytułem zwrotu Funduszowi krajowemu dostarczać z zysków funduszu bankowego kwot na oprocentowanie i spłatę pożyczki.

Sejm upoważnia Wydział krajowy, względnie Bank krajowy do uzyskania od c. k. Rządu, a w miarę potrzeby od rządów innych Państw, wszystkich przywilejów i uprawnień dla tej pożyczki, jakie ze względu na cel, miejsce i sposób realizacyi pożyczki będą możliwe do uzyskania.

Kraj gwarantuje dopełnienie zobowiązań, wypływających z wydania obligacyj komunalnych Banku krajowego pierwszej i następnych emisyj aż do dalszej wysokości stu milionów koron imiennej wartości, czyli razem z dotychczas przyjętą gwarancyą do wysokości dwustu milionów koron imiennej wartości w ten sposób, iż regularną opłatę procentów i spłatę kapitału posiadaczom obligacyj komunalnych poręczają w pierwszym rzędzie wierzytelności Banku krajowego, pochodzące z pożyczek komunalnych, specyalny fundusz rezerwowy, utworzony dla obligacyj komunalnych, następnie Bank krajowy całym swoim majątkiem, a dopiero, o ileby wyżej wymienione fundusze nie pokrywały zobowiązań wynikłych z wydania obligacyj komunalnych, wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju.

Zwrot wkładek oszczędności, lokowanych w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i opłatę odsetek od tychże wkładek, poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych przedewszystkiem Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem swojemi aktywami i funduszem rezerwowym, a w dalszym rzędzie aż do wysokości stu milionów kor. (100,000.000) gwarantuje te wypłaty fundusz krajowy.

Do powyższych wniosków, proponuje też komisya odpowiednią zmianę poszczególnych paragrafów statutu Banku krajowego.

Inne zmiany statutu odnoszące się do § 1 i § 110 komisya wnosi:

Sejm uchwala: w § 1 statutu Banku krajowego, wstawia się po słowach „Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem“ słowa: „Банк краєвий Королівства Галичини і Володимириї з Великим Князівством Краківским“.

w § 110 w al. 1 opuszcza się wyrazy: „i 4 zastępców“ a na końcu dodaje się: „według klucza narodowościowego, ustanowionego w statucie krajowym“.

al. 2 ma brzmieć: „Dla każdego członka Rady nadzorczej wybiera Sejm krajowy na przedstawienie Wydziału krajowego, według klucza narodowościowego, ustanowionego w statucie krajowym zastępcę, który w razie niemożności urzędowania członka, którego zastępuje, obejmuje jego zastępstwo, a w razie ustąpienia w jego miejsce stale wstępuje“.

P. dr. Baczyński wita z zadowoleniem zmiany w statucie Banku krajowego w kierunku uwzględnienia narodowości ruskiej, lecz zmiany te nie zadowalają żądań Rusinów. Klub ukraiński nie może odstąpić od żądania, aby w statucie zamieszczone zostały postanowienia gwarantujące Rusinom udział w dyrekcyi Banku krajowego według klucza narodowościowego. W dyrekcyi bowiem Banku na 3 członków dyrekcyi i 3 zastępców, nie ma narodowość ruska ani jednego przedstawiciela. Na 137 urzędników Banku jest 8 Rusinów. Mowca domaga się przeto pomnożenia liczby ruskich urzędników, a dalej uskarża się, że język ruski upośledzony jest nie tylko w wewnętrznem urzędowaniu, ale i w porozumiewaniu się ze stronami. Rusini nie odstąpią od żądania, aby już w statucie była gwarancya udziału ich w dyrekcyi, aby więcej było urzędników Rusinów i aby bezzwłocznie nadano prokurę Rusinom. Powinno też być więcej filij we wschodniej Galicyi, a w każdej ma być zapewniona posada urzędnikom Rusinom. Pozostawiając właściwe przedstawienie żądań ruskich w ogólnej dyskusyi o Banku krajowym, obecnie zwraca uwagę na kilka punktów. Portfel wekslowy Banku wynosił 52,998.195 kor., z tego na stowarzyszenia przypada około 18 milionów, co jest za mało. Oddział pożyczek hipotecznych wykazuje dysproporcyę pożyczek włościańskich. Trzeba z uznaniem zaznaczyć, że Bank krajowy postępuje lojalnie względem Ukraińców, gdy chodzi o traktowanie stowarzyszeń regestrowanych, ale nie można tego powiedzieć, gdy chodzi o kredyt parcelacyjny.

P. Stapiński dowodzi, że włościaństwo polskie i ruskie traktowane jest nierównomiernie przez Bank krajowy. Na 213 milionów koron, udzielonych pożyczek, obszarnicy dostali 62 milionów, miasta 122 milionów, a włościaństwo tylko 29 milionów. Na zachodzie Galicyi jest cały szereg powiatów, w których włościanie zupełnie nie korzystają z kredytu w Banku krajowym.

P. Maryewski odpiera zarzut, jakoby Bank krajowy odmiennie traktował chłopów, czy polskich, czy ruskich od innych petentów. Miary tego nie może stanowić łączna kwota pożyczek, lecz liczba przyznanych pożyczek, a gdy liczba pożyczek nadobra wynosiła kilkadziesiąt, liczba pożyczek danych miastom sto kilkadziesiąt, to ilość pożyczek, zaciągniętych przez włościan, dochodzi do trzech tysięcy.

P. Stapiński: A ile podań odpalono jednym i drugim?

P. Maryewski: W latach krytycznych, gdy Bank musiał zasystować pożyczki na dobra i miejskie realności, ani na chwilę nie pomyślano o zasystowaniu pożyczek włościańskich, oczywiście, o ile przedstawiały pewność.

P. Stapiński: W aptekarskich dozach.

P. Maryewski: Nie, tylko według statutu, który powiada, jak wysokiej pożyczki może udzielić. P. Stapiński pierwszy wystąpiłby z krytyką, gdyby Bank przekroczył granice, wyznaczone statutem. Wszędzie Kasy powiatowe i Towarzystwa zaliczkowe mają zastępstwo i przez nie włościanie mogą ubiegać się o pożyczki w Banku krajowym. Filij Bank rzeczywiście dotychczas za mało posiadał, ale wina leży w tem, że był za mały kapitał zakładowy.

P. Bardl twierdzi, że włościanie na punkcie udzielania kredytów dotychczas byli w Banku krajowym traktowani po macoszemu. Mowca domaga się ograniczenia formalności, które dla chłopów przedstawiają zbyt wielką trudność techniczną w uzyskaniu pożyczki, oraz szybszego zrealizowania przyznawanych pożyczek, bo chłop podaje się o pożyczkę tylko w ostatniej chwili i nieodzownie zaraz jej potrzebuje.

Sprawozdawca p. dr. Zgórski odpierając zarzuty, stwierdza, że Bank krajowy przez cały czas, blisko 30-letniego istnienia, ani razu nie zeszedł z drogi służenia interesom obu narodowości i nigdy polityki do spraw ekonomicznych nie wprowadzał. Mowca przestrzega posłów ruskich, aby Banku z tej drogi nie spychali, na której znajduje się, zdala od wszelkiej polityki. Cała potęga jego na tem polega. Historya banków na całym świecie uczy, że każdy bank, który wprowadzał do swego postępowania czy politykę, czy religię, czy jakiekolwiek obce finansom względy, bardzo źle na tem wychodził. Mowca przedstawił wreszcie szczegółowo położenie dla kraju działalność Banku i zauważył, że nawet w krytycznych słowach p. Baczyńskiego widzi uznanie, że Bank stara się i o potrzeby ruskiego narodu. W myśl zasady równouprawnienia, komisya bankowa rozszerzyła udział narodowości ruskiej w zarządzie Banku i w myśl klucza narodowościowego powiększa ilość ruskich członków Rady nadzorczej.

Wnioski komisyi bankowej uchwalono *en bloc* w drugiem, a następnie w trzeciem czytaniu.

P. Laskowski imieniem komisyi administracyjnej przedłożył wnioski w przedmiocie wyłączenia przysiółków Oleksice stare i Jaroszyce ze związku gminy Komarów i utworzenia z nich samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą Oleksice, w przedmiocie wyłączenia przysiółka Wyglanowice ze związku gminy administracyjnej Chochorowiec i wcielenia do gminy Stadło, w przedmiocie utworzenia z przysiółka Wulka łamana samoistnej gminy, w przedmiocie utworzenia samoistnej gminy Łęki z Buliną z przysiółków Łęki i Bulina, należących dotąd do gminy Trzemeśnia, w przedmiocie utworzenia z Bielanki *ad* Sieniawa i Belna *ad* Biecz samoistych gmin administracyjnych.

Wnioski komisyi uchwalono.

P. Urbański przedłożył sprawozdanie komisyi drogowej w sprawie ukrajowienia dróg z następującymi wnioskami:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm uznaje po myśli ustępu pierwszego § 2 ust. drogowej z dnia 10 grudnia 1907, Dz. ust. kr. Nr. 155 następujące drogi za krajowe drogi: 1. Międzybrodzką w obrębie powiatu bialskiego i żywieckiego na długości 18·2 km., 2. Biała-Skawice-Zawoje w obrębie pow. myślenickiego na długości 16 km., 3. Pilzno-Radomyśl w obrębie pow. mieleckiego i pilzneńskiego na długości 31·2 km., 4. Jarosław-Pruchnik w obrębie pow. jarosławskiego na długości 5 km.: 5. Sądowa Wisznia-Sambor w obrębie pow. mościskiego na długości 9 km., 6. Hermanowice-Sambor w obrębie pow. samborskiego na długości 6 km., 7. Dachnów-Niemirów-Dobrosin w obrębie powiatu rawskiego i jaworowskiego na długości 12·6 km., 8. Kamionka Str.-Dzibułki w obrębie pow. kamioneckiego i żółkiewskiego na długości 20 km., 9. Ustrzyki-Lutowiska w obrębie pow. liskiego na długości 10 km., 10. Kosów-Jasionów górny w obrębie pow. kosowskiego na długości 4 km., 11. Krystynopol-Brody w obrębie pow. sokalskiego i kamioneckiego na długości 5 kilometrów.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

a) ażeby z r. 1914 powyższe drogi objął w administracyę kraju;

b) objęcie poszczególnej drogi nastąpi na podstawie szczegółowego przez Wydział powiatowy przedłożonego inwentarza, obejmującego całą własność ruchomą i nieruchomą funduszu drogi w określeniu zawartem w § 74 ust. z dnia 5 października 1907 r. Dz. ust. kraj. Nr. 130 — przyczem własność nieruchoma winna być ograniczona stałymi znakami;

c) drogi obejmowane w zarząd kraju winny się znajdować w stanie należytej formalnej konserwacyi;

d) przed objęciem poszczególnych dróg w zarząd kraju winny odnośne Reprezentacye powiatowe przyjąć w formie aktu notaryalnego, zeznanego na podstawie uchwał Rady powiatowej obowiązek należytego uporządkowania najdalej w przeciągu lat dziesięciu własnym kosztem i staraniem stanu ukrajowionej drogi, oraz pełną odpowiedzialność tak wobec stron interesowanych, jak i funduszu krajowego, za wszelkie zobowiązania powiatu i pretensye stron trzecich z powodu zajęcia na cele drogowe nieruchomej lub ruchomej własności, oraz za wszelkie należytości z tytułu robót drogowych przedsiębranych przed objęciem drogi w zarząd kraju.

P. Kurowiec domagał się, aby drogę Kałusz-Żurawno uznano za krajową, w myśl poprzednich uchwał.

P. Terszakowiec twierdzi, że drogi buduje się nie tam, gdzie są potrzebne ze względów ekonomicznych i strategicznych, lecz tam, gdzie wchodzą w grę interesy obszarów dworskich lub marszałków powiatowych. Mowca przyznaje, że teraz w departamencie drogowym potrzeby ruskiej ludności traktowane są równomiernie, lecz mimo to Galicya wschodnia jest pokrzywdzona. Na 60 inżynierów, jest 2 Rusinów, na 400 konduktorów drogowych 7 Rusinów, nie mówiąc o drożnikach. Mowca domaga się, aby przy nowych budowach dróg Galicya wschodnia była uwzględniona w $^2/_3$ częściach, zachodnia w $^1/_3$ łożonych sum, odpowiednio do przestrzeni kraju. W tym duchu przedłożył rezolucyę.

P. Zamorski narzeka na gospodarkę drogową i wnosi rezolucyę z wezwaniem Rządu, aby ze względu na długoletnie zaniedbanie kraju przez Rząd centralny i w uwzględnieniu dzisiejszego opłakanego stanu przyszedł krajowi z pomocą i przez udzielenie wydatnej subwencyi ułatwił przyjęcie większej ilości dróg powiatowych w zarząd kraju, a przez to ułatwił powiatom budowanie dróg murowanych.

P. ks. Okoń wykazuje na przykładach, że Galicya zachodnia na punkcie dróg jest gorzej postawiona, niż wschodnia. Szczególniej dotyczy to powiatu krośnieńskiego, rzeszowskiego i kolbuszowskiego.

Członek Wydziału krajowego p. Dąmbski polemizował obszernie z wywodami posłów Kurowca i Terszakowca i prosił o przyjęcie wniosków komisyi.

P. dr. Lisiewicz omawiał stan dróg w kraju, a w szczególności w powiecie lwowskim, przedkładając rezolucyę z poleceniem Wydziałowi krajowemu, aby przy ukrajowieniu dróg, w znaczniejszej mierze, niż dotąd, uwzględniał potrzeby komunikacyjne powiatu lwowskiego i miasta Lwowa. Powiat bowiem i stolica kraju zupełnie nie korzystają z dobrodziejstwa ukrajowienia dróg.

JE. P. Marszałek krajowy stwierdza o godz. 2 brak kompletu, zamyka posiedzenie i naznacza następne na jutro o godz. pół do 11 przed południem.

OSTATNIA POCZTA.

= Z okazyi dziesięciolecia urzędowania ks. Avarny jako ambasadora włoskiego w Wiedniu, Najj. Pan wysłał do niego Najw. pismo Odręczne z życzeniami.

= Z Petersburga donoszą: Carowa wdowa przyjęła wczoraj na posłuchaniu ambasadora austro-węgierskiego, hr. Szaparego.

= Pod przewodnictwem p. Buzka odbyło się wczoraj w Wiedniu posiedzenie subkomitetu komisyi ubezpieczenia społecznego, który obradował nad spornemi kwestyami językowemi. Obrad nie ukończono.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu śląskiego 22 posłów wniosło do prezydenta kraju interpelacyę z zapytaniem, ile prawdy jest w pogłosce, że uchwalona przez Sejm ustawa o uregulowaniu płac nauczycielskich nie będzie przedłożona do Najw. sankcyi, bo Rząd musiał zwrócić uwagę na to, że przeprowadzenie tej ustawy nałożyłoby na kraj tak wielkie ciężary, iż one mogłyby uniemożliwić sanacyę finansów krajowych.

= Sejm Krainy obradował nad uregulowaniem płac nauczycieli. Następnie dyskutowano nad sprawozdaniem komisyi reformy wyborczej, która zawiadomiła Sejm, że na posiedzeniach komisyi nie zdołano doprowadzić do kompromisu.

= Francuska Izba deputowanych obradowała wczoraj nad prowizoryum budżetowem na marzec. W ciągu dyskusyi minister skarbu Caillaux w odpowiedzi na zapytanie dep. Barthou w sprawie zgodzenia się rządu na pożyczkę turecką, oświadczył, że on (Caillaux) objął swą tekę już po załatwieniu tej sprawy. Natomiast jego poprzednik zwrócił się do grupy finansistów z wezwaniem, aby odsunęli się od tej pożyczki, ale wezwanie to nie odniosło skutku.

= Duma rossyjska rozpoczęła wczoraj obrady nad interpelacyą pilną, wniesioną przez opozycyę w sprawie zakazu obchodu setnej rocznicy urodzin Szewczenki. Obchód ten miał się odbyć 10 marca. Mowcy z opozycyi ostro krytykowali politykę rządu i wskazywali na to, że to postępowanie osłabi politykę zewnętrzną rządu. W ten sposób postępuje rząd właśnie w chwili, gdy Austrya zakłada u siebie Uniwersytet ukraiński, który będzie silnem narzędziem polityki ukraińskiej. Sympatye Ukraińców będą po tamtej stronie granicy węgierskiej.

P. Puryszkiewicz krytykował, iż interpelacyę uznano za pilną i atakował Austryę za to, że popiera ruch ukraiński. Dalszy ciąg obrad dzisiaj.

= Dzienniki półurzędowe Waszyngtonu donoszą, że Japonia i Francya postanowiły wysłać straż marynarską celem strzeżenia swych konsulatów w Meksyku.

Z Meksyku donoszą, iż prezydent Huerta podwyższył opłaty od kawy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 25 lutego. (Tel. pr.). *Kuryer Codzienny* donosi z Chrzanowa, że Towarzystwo bankowe w Chrzanowie, będące właścicielem Libiąża i Chrzanowa, zamierza sprzedać 1700 morgów urodzajnej ziemi w obce ręce, a mianowicie firmie Gisches Erben w Kętach. Rokowania są w toku.

Wadowice, 25 lutego. (Tel. pr.) Rozprawa przeciw Janowi Burkowi z Oświęcimia, oskarżonemu o zamordowanie lichwiarza Siegmanna w Oświęcimie, zakończyła się uwolnieniem oskarżonego.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 25 lutego. Stan powietrza na 26 lutego. Galicya Wschodnia: Pochmurno, niejednostajnie, temperatura blisko zera, żywe zachodnie wiatry.

Galicya zachodnia: Pochmurno, niejednostajnie, temperatura blisko zera, żywe ożywione wiatry.

Wiedeń, 25 lutego. Jak *Fremdenblatt* się dowiaduje, Najj. Pan nadał generalnemu dyrektorowi Länderbanku wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 25 lutego. Ministerstwo kolei przedłużyło na rok radcy Dworu i dyrektorowi dóbr Wacławowi Umlaufowi, właścicielowi dóbr Oskarowi Rudzinskiemu i posłowi na Sejm Karolowi Haemplowi zezwolenie na przedsiębranie technicznych robót przedwstępnych dla kolei normalno-torowej od punktu położonego między stacyami Żywiec i Sporysz przez Kęty do Oświęcimia Dwory.

Wiedeń, 25 lutego. Rokowania między wiedeńskiem konsorcyum banków, a francuską grupą bankową w sprawie ustalenia programu budowy kolei podziemnej, zostały ukończone. Kolej ma być wybudowana w przeciągu 5 lat.

Wiedeń, 25 lutego. Biskup z Bystrzycy bańskiej (Neusohl) dr. Rudnay otrzymał godność tajnego radcy.

Wiedeń, 25 lutego. *Oest.-ung. Corr.* donosi z Poznania: Dziś o północy przeprowadzono niespodziewanie rewizyę domową celem wydostania listów, pochodzących od Tiedemanna i Schoultza. Rewizyi dokonali urzędnicy sądowi w redakcyi *Kuryera Poznańskiego*, w mieszkaniach wszystkich redaktorów, zecerów i innych członków personalu redakcyjnego i administracyjnego celem odszukania tych listów. O godzinie 7·30 rano rewizya jeszcze trwała. O wyniku jej nic nie wiadomo.

Berno morawskie, 25 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu p. Prokesz, socyalista ekonomiczny, uczynił wniosek nagłący o przyznanie wydatnej subwencyi Tow. Szkoły ludowej dla utrzymywanych przez to Towarzystwo szkół polskich w Morawskiej Ostrawie, Oderfurt i i., oraz o wstawienie na ten cel odpowiedniej pozycyi w budżet na r. 1914. Po krótkiem uzasadnieniu wniosku przez p. Prokesza nagłość prawie jednogłośnie uchwalono, a sam wniosek odesłano do komisyi finansowej.

Praga, 25 lutego. Dyrekcya czeskiego banku „Union“ ogłasza, że z czystego zysku, wynoszącego 7 milionów koron. wypłaci 7 i pół prc. dywidendy, t. j. po 17 koron od akcyi.

Budapeszt, 25 lutego. Demonstracye wczorajsze bezrobotnych trwały do wieczora. Demonstranci rozproszeni w jednem miejscu, zbierali się szybko w drugiem. 50 z nich wpadło do sklepu delikatesów, wyrzucili wszystek towar na ulicę, poczem go rozebrali między siebie. Gdy ujrzeli nadchodzącą policyę, rozbiegli się. Jednego z nich aresztowano.

Marmarosz Szigeth, 25 lutego. Wczoraj ukończył swe wywody prokurator dr. Illes. Następnie przemawiali obrońcy Klein i Batory.

Paryż, 25 lutego. Na wczorajszej Radzie ministeryalnej stwierdzono, że z 1,400.000 górników strajkuje tylko 40.000.

Walona, 25 lutego. Międzynarodowa komisya kontrolna obraduje nad ustaleniem ceremoniału przyjęcia ks. Wieda na ziemi albańskiej. Oczekują, że celem ustalenia tego ceremoniału książę wyśle jakąś zaufaną osobę.

Brema, 25 lutego. Kapitan statku „Wildenfeld“ donosi, że statek „Ecliptica“, który mu spieszył na pomoc, rozbił się. Zginął 1 podróżny, 2 maszynistów, 6 marynarzy i kapitan. Jak wiadomo „Wildenfeld“ osiadł na mieliźnie.

Kupferdich, 25 lutego. (Prowincya nadreńska). Ośmiu górników wbrew zakazowi zjechało do szybu „Victoria“. Podczas zjeżdżania lina się urwała, górnicy spadli w głąb szybu i wszyscy zginęli.

Bukareszt, 25 lutego. Królowa Elżbieta ma się zupełnie dobrze.

Bukareszt, 25 lutego. Wczoraj ukończyły się wybory do parlamentu rumuńskiego, wybrano 106 liberałów, 10 demokratów konserwatywnych, 9 konserwatystów, 2 narodowców, 1 niezawisłego.

Sofia, 25 lutego. Proces przeciw byłym ministrom odroczono do 27 marca.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25-go lutego 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 640·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 847·25, Akcye Anglobanku 344·—, Akcye Unionbanku 609·—, Akcye Länderbanku 527·50, Akcye Bankvereinu 536·25, Akcye Bodencredit 1230·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 640·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 lutego 1914.

Hotel Żorża. Pp.: M. bar. Wassilko z Czerniowiec, F. Scazighino z Przewoźca, P. Treter z Niwek, A. Kapliński z Korczowa.

Hotel Europejski. Pp.: L. Stefanus z Buczacza, W. Lang z Wieczorków.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 25 lutego 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	643·—	653·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	391·—	397·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	512·—	518·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	520·—	530·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·30	92·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·20	92·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·70	85·40
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	91·—	91·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
²) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·20	84·90
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	91·—	91·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·20	98·90
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	91·20	91·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·—	82·70
kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·—	82·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·30	84·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·70	82·40
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ „ 4 pr.	81·30	82·—
„ „ Krakowa	82·—	82·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·80	255·—
100 marek niemieckich	117·30	117·80

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 23 lutego 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	83·60	83·80
styczeń-lipiec	83·60	83·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·50	87·70
kwiecień-październik	87·60	87·80
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1620·—	1660·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	440·—	450·—
„ „ 1864 po 100 zł.	675·—	685·—
„ „ 1864 po 50 zł.	350·—	360·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·—	107·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·85	84·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·30	105·30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	108·75	109·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·60	86·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	430·—	434·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·75	87·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·25	87·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·80	91·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·80	91·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	89·10	90·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·50	90·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	88·60	89·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·25	88·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·50	86·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·25	87·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	105·10	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	100·40	100·60
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	464·75	474·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	233·—	243·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·—	303·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·25	85·25
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·20	84·20
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·40	99·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·85	81·85
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	109·50	117·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	225·—	228·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	281·50	291·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	242·75	252·75
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·90	—·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	84·—	85·—
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	91·40	92·40
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·50	92·50
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·50	92·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·50	84·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·25	93·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	91·25	92·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·75	82·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	92·—	93·—
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	92·60	93·60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·75	79·75
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·15	84·15
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·25	31·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	480·—	490·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	61·—	65·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·50	56·50
„ „ węg. Tow. 5 złr	31·75	35·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	100·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	342·50	343·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	394·—	398·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3700·—	3760·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	639·75	640·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	845·75	846·75
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	779·—	784·—
Gal. banku hip. 200 złr.	644·—	646·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	527·75	528·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1964·—	1973·50
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	608·—	609·—
Czeskiego banku zwiazkowego 100 zł.	281·50	282·50
Zivnostenska banka 100 złr.	280·50	281·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	405·—	415·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1257·—	1264·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5060·—	5100·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	515·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	301·—	303·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	847·40	848·40
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2660·—	2680·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	952·—	958·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	313·—	316·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	995·—	1004·—
Schodnicy 500 kor.	443·—	453·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	434·—	435·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·42½	117·62½
Włoskie Banki	94·95	95·12½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·01½	24·05½
Paryż za 100 franków	95·30	95·47½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·25	254·—
Szwajcarskie Banki	95·25	95·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·44
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19·10
20-markówka	23·50	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·42½	117·62½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·15
Ruble	253·50	254·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XX. 3651/13 (14) (3015 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Witolda Urbanowskiego, zastąpionego przez adw. dr. Plodra we Lwowie, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. XII. licytacya realności lwh. 1395/II. przy ul. bocznej na Błonie i ulicy prowadzącej na pole ćwiczeń wojskowych, składającej się z parc. gr. lk. 4335/1 obszaru 3 morgów 837 s.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 152.740 kor.

Najniższa cena wynosi 76.370 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXI.
Lwów, dnia 3 lutego 1914.

Ч. сп. E. 1536 13 (9) (2989 3—3)

Едикт.

Дня 11 марта 1914 о 9 рано в низше означенім суді, комната ч. 9 відбудеся переторг цілої реальности вгч. 773 і 760 гром. Ковалівка.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені на 1000 кор. і 400 кор.

Пайнизша подача виносить 667 кор і 267 кор.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Монастериска, дня 22 січня 1914.

L. cz. E. 7260/12 (20) (2979 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek dra Marcelego Fränkla adwokata we Wiedniu odbędzie się dnia 6 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem w biurze nr. 79 na zasadzie warunków, które się równocześnie zatwierdza licytacya realności whl. 58 ks. gr. gm. Drohobycz miasto.

Wartość szacunkowa: 97.166 K 68 hal.

Najniższa oferta 48 583 K 34 hal.

Do realności whl. 58 ks. gr. gminy Drohobycz-miasto należą następujące przynależności:

1. instalacya gazowa,
2. dwie (żaluzye) rolety żelazne,
3. trzy garnitury podwójnych okien,
4. jeden garnitur podwójnych drzwi balkonowych,
5. dwadzieścia garniturów podwójnych okien,
6 siedm garniturów podwójnych drzwi oszklonych,
7. dwa zlewy,
8. dziewięć metrów parkanu,
9. jeden „Pisoir“,
10. kanalizacya, oszacowane na 3012 kor., a kwotę tę uwzględniono w ogólnej wartości wyżej opisanej nieruchomości.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 4373/13 (6) (2975 3—3)

Strona zobowiązana Masa spadkowa ś. p. Maryanny z Nastałów Dydek w Starejwsi.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 4 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh 606 ks. gr. Stara wieś, 19/84 części realności pod Nd. 423 położonej, składającej się z pb. 539 i 24 pgr. stanowiących role i pastwiska,

b) lwh. 729 ks. gr. Stara wieś, całe ciało hip., składające się z pgrnt. 1611/1 i 1613,

c) lwh. 735 ks. gr. Stara wieś, całe ciało hip., składające się z pgrnt. 1611/2 i 1612,

d) lwh. 1344 ks. gr. Stara wieś, całe ciało hipot. składające się z pgrnt. 1311/2, 1313 2, 1314/2, 1344/2 i 1345/2,

e) lwh. 1345 ks. gr. Stara wieś, 3/20 części ciała hipot., składającego się z pgrnt. 1287/1, 1305/75, 1310/3 i 1314/3.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1881 kor.,
ad b) 496 kor.,
ad c) 580 kor.,
ad d) 1800 kor.,
ad e) 161 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 1254 kor.,
ad b) 331 kor.,
ad c) 387 kor.,
ad d) 1200 kor.,
ad e) 107 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. 3087/13 (2924 3—3)

Dnia 16 marca 1914 o godzinie 11·30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3 odbędzie się licytacya realności lwh. 1248 gm. Buczacz, składającej się z parc. bud., na której stoi dom murowany z cegły o 2 pokojach i kuchni z podłogami, kryty gontem, oraz osobno stajnia i komora kryte dachówką, wreszcie wozownia i szopa kryte dachówką oraz parc. grunt. stanowiących 944 sąż² ogrodu i i 661 sąż² pastwiska.

Wartość szacunkowa 11.459 kor., w czem mieści się wartość budynków 8590 kor.

Najniższa cena wynosi 5739 kor.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 23 stycznia 1914.

L. cz. E. IX. 2127/13 (39) (2920 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej firmy Karol Korn odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Krakowie ul. św. Jana, biuro Nr. 44 licytacya następnjących realności:

a) lwh. 137 ks. gr. gm. Kraków Dz. IV. Piasek, składającej się z parc. bud. lkat. 215/1 z trzema dwupiętrowymi murowanymi domami,

b) lwh. 140 tejże księgi grunt., składającej się z parc. bud. 215/5 z budynkiem murowanym dwupiętrowym,

c) lwh. 141 tejże księgi grunt., składającej się z drogi dojazdowej lkat 215/6 do realności lwh. 137 i 138 gm. Kraków,

d) lwh. 142 tejże księgi grunt., składającej się z parc. bud. lkat. 215/7.

Wartość szacunkowa realności:

ad a) 408.423 kor.,
ad b) 114.920 kor.,
ad c) 1542 kor.,
ad d) 6000 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 204 212 kor.,
ad b) 57.460 kor.,
ad c) 771 kor.,
ad d) 3000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sprzedaż powyższych realności ad a), b), c) (lwh. 137, 140, 141) nastąpi łącznie, nie poniżej najniższej oferty 262.443 kor.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział IX.

Kraków, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 1708/13 (13) (2944 3—3)

Edykt.

Dnia 5 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności lwh. 448 gm. Dubiecko wartości 12.270 kor., oraz przynależności, składające z krzaków na pgr. 895 i 909/19 się znajdujące wartości 2880 kor.

Najniższa cena wynosi 10.100 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Monasterzyska, dnia 17 stycznia 1914.

L. cz. E. 2012/13 (3047 2—3)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa handlowego i gospodarczego „Merkur“ w Głogowie odbędzie się dnia 2 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych arunków licytacya realności:

lwh. 227 ks. gr. Krzywa 1/3 część posiadłość wiejska.

wartość szacunkowa 5053 kor. 51 hal.

Najniższa oferta 3370 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.

Ropczyce, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. E. 2576/13 (3026 2—3)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Wincentego Rozwadowskiego, odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II.. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realnosci:

lwh. 557 ks. gr. Kozłów gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 1990 kor. 70 hal.

Najniższa oferta 1327 kor. 70 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 2325/13 (4) (1702)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 11 licytacya realności whl.578 gm. Podborce wraz z przynależnościami składającemi się z parkanu i drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7902 K 28 h.

Najniższa cena wynosi 5268 K 20 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. E. V. 4226/13 (2963)

Strona zobowiązana Jędrzej Baran w Przybyszówce.

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Mosesa Jakóba Druckera w Rzeszowie strony egzekwującej, odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie9 przed południem w biurze Nr. 41, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) whl. 8 ks. gr. gm. Przybyszówka 7 ha, 59 ar. 50 m² gruntu, dom mieszkalny, stodoła i stajnia,

b) whl. 1217 ks. gr. gm. Przybyłówka 3 ha, 73 ar. 86 m² gruntu.

Wartość szacunkowa:

ad a) 23.860 K,
ad b) 7400 K.

Najniższa oferta:

ad a) 15.907 K.,
ad b) 4934 K.

Ponizej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dalsze koszta egzekucyi oznacza się na 10 kor. 30 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kanc. na odwrotnej stronie oznaczonym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszen e na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 17 stycznia 1914.

L. cz. E. 1992/13 (2875)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya 1/4 części realności whl. 244 gm. Rymanów.

Realność ta ocenioną jest na 3000 K.

Najniższa cena wynosi 1500 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, 10 lutego 1914.

L. cz. E. 1830/13 (6) (2544)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 marca 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 II p. licytacya:

a) realności lwh. 3761 ks gr. gm. Podgórze, składającej się z domu piętrowego oraz parceli budowlanej i oficyny jednopiętrowej z przynależnościami: magazynu parterowego, 2 komórek murowanych i studni,

b) realności lwh. 380 ks. gr. gm. Podgórze, składającej się z domu dwupiętrowego, parceli budowlanej oraz oficyny jednopiętrowej.

Nieruchomości powyższe ocenione są na:

ad a) 44.270 K 44 y.,
ad b) 78.617 K 20 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 22.135 K 22 h.,
ad b) 39.308 K 60 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. E. 1175/13 (7) (3046)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa „Merkur“ w Radymnie zastąpionego przez adw. dr. Bermana odbędzie się dnia 18-go marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Radymnie licytacya realności objętej whl. 746 ks. gr. gm. Nienowice zobowiązanej Anny z Razgów Kowalowej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 koron 67 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości doknmenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego na leży zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Dalsze koszta egzekucyjne oznacza się na 22 K 90 hal.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. E. IX. 2414/13 (4) (2452)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu odbędzie się dnia 19 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 107 licytacya realności lwh 186, 478. 479 i 1764 ks. gr. gm. Nowy Sącz stanowiących dom parterowy murowany obok ogrodu strzeleckiego na Wólkach i grunt o obszarze 640 sążni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 8848 kor.

Najniższa cena wynosi 4738 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Nowy Sącz, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. 1645/13 (4) (261)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 marca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacya 5/6 części realności lwh. 43 gm. Kędzierzynka objętej, bez zabudowań gospodarczych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2503 kor.

Najniższa oferta wynosi 1654 kor., wadyum 253 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Dobczyce, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. E. 437/13 (2498)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Skolem, odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya całej realności whl. 913 ks. gr. gm. kat. Skole.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7097 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 3548 kor. 55 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skole, dnia 8 lutego 1914.

L. cz. E. 2569/13 (4) (1590)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jasła, zastąpionej przez p. dr. Chwaliboga, adwokata w Jaśle, odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacya realności lwh 90 ks gr. gm. kat. Kaczorowy wraz z przynależnościami, składającemi się z około 20 wierzb.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenionana 8834 kor. 75 hal., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 5903 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 2758/13 (5) (1591)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Abrahama Dyma, kupca w Krośnie, odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, licytacya realności lwh. 142 ks. gr. gm. kat. Wrocanka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2800 kor.

Najniższa cena wynosi 1867 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 12 grudnia 1913.

L. cz. E. 3100/13 (1) (2626)

Dnia 18 marca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie powiatowym w Tyśmienicy w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya realności położonych w Kłubowcach:

a) realności lwh. 409 objętej, składającej się pbud. 204 z domem, chatą, stodołą, stajnią i ogrodem obszaru 20 ar. 34 m²,

b) realności lwh. 202 objętej, stanowiącej rolę obszaru 9 ar. 14 m²,

c) 1/4 części realności lwh. 413 objętej, złożonej z roli obszaru 74 ar.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) 1564 kor.,
ad b) 200 kor.,
ad c) 150 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1042 kor. 66 h.,
ad b) 133 kor. 32 h.,
ad c) 100 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Tyśmienica, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. E. 1735/13 (4) (1498)

Edykt.

Dnia 18 marca 1914 o godzinie 9 przed południe odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 148 gm. Zabłędza.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 1087 koron.

Najniższa oferta 724 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd pwiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 2892/13 (15) (1860)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Mosesa Fuchsa, kupca w Kosowie, odbędzie się dnia 19 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 1/5 części lwh. 60 ks. gr. Kosmacz, pbud. 297/1 i pgrnt. 1463/2, 1529, 1798. 1800, 1801, 1802, 1803.

Wartość szacunkowa 1296 kor. 96 hal.

Najniższa oferta 1306 kor. 64 h.

Do realności lwh. 60 ks. gr. Kosmacz należą następujące przynależności: chata, stajnia, płot, drzewostan i jabłoni, oszacowane na 663 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Jabłonów, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. E. 3914/13 (6) (2780)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adw. dra Kiernika odbędzie się dnia 14 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacya realności:

1. wykaz hip. 256 gminy Grobla objętej, składającej się z parceli gruntowej lk. 829/5 w obszarze 1 morg 416 s² i

2. wykaz hipoteczny l. 736 ks. gr. gm.

Grobla objętej, a składającej się z parcel gruntowych lk. 78 6/1 i 787/1 o łącznym obszarze 1573 s² i ze stojących na częściach tych parcel budynków t. j. domu drewnianego, stodoły ze stajniami, studni betonowej wraz z przynależytościami, składającemi się z płotów i drzewek owocowych w ilości 21 sztuk.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na 2016 kor.,

ad 2. wraz z przynależytościami na 6631 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. kwotę 1345 kor.

ad 2. 3710 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Bochnia, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 3286/13 (10) (272)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Szymona Przygrodzkiego Ferdynanda w Berezowie, odbędzie się dnia 18-go marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 2/3 części lwh. 213 ks. gr. Berezów niżny, pgrnt. 1118/2, 1119, 1120, 1121/1, 1122/1, 1659,

b) 2/3 części lwh. 126 ks. gr. Tekucza, pgr. 1250/2 i 1151/2.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 2618 kor. 46 h.,

ad b) 1181 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1750 kor. 08 h.,

ad b) 798 kor.

Do realności whl. 213 ks. gr. Berezów niżny należą następujące przynależności: 6 olch i 1 dąb, oszacowane na 6 kor. 66 h., do realności obj. lwh. 126 gm. Tekucza należą przynależności: 8 dębów, oszacowane na 16 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Jabłonów, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. E. 6065/13 (7) (1027)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej kredytowego Towarzystwa „Samopomoc" w Złoczowie odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godz. pół do jedenastej przed południem w biurze Nr. 11 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) whl. 1/6 cz. whl. 83 ks. gr. gminy Zazule realność składa się z parc. bud. i gruntu ornego,

b) whl. 15/16 cz. whl. 19 ks. gr. gm. Zazule rola.

Wartość szacunkowa:

ad a) 108 K 33 h.,

ad b) 468 K 75 h.

Najniższa oferta:

ad a) 72 K 22 h.,

ad b) 312 K 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 14 stycznia 1914.

L. cz E. 3585/13 (4) (1916)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku ludowego w Bóbrce odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya realności whl. 173 gminy Bryńce zagórne składającej się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych i gruntów rolnych łącznego obszaru 1 ha 67 ar. 42 m².

Wartość szacunkowa 4300 kor.

Najniższa oferta 2866 K 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Bóbrka, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 3102/13 (2281)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Galicyjskiego Banku Hipotecznego w Łańcucie odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 18, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności whl. 663 ks. gr. gm. Straszydle cała realność składająca się z gruntu w obszarze 78 morgow, w tem 73 morgów roli, placu budowlanego w obszarze 164 sążni i budynków, a to domu z drzewa z przybudowanymi szopami i chlewa. Grunta leżą w jednym kompleksie.

Wartość szacunkowa 50.931 kor.

Najniższa oferta 33.954 K.

Do realności whl. 663 ks. gr. Straszydle należą następujące przynależności: 4 konie, 6 sztuk bydła, kierat stary, wóz, dwie brony, pług żelazny, tudzież około 70 cetnarów metrycznych koniczyny, słomy, jęczmienia i owsa oszacowane na 1145 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Tyczyn, dnia 25 stycznia 1914.

L. cz. E. 7809/13 (2534)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya realności whl. 1413 gm. Chomczyn przeszło półtora morga roli.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1040 kor.

Najniższa cena wynosi 694 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 6768/13 (2533)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 marca 1914 o godzinie 9 przed południem sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacya:

a) realności whl. 726 gm. Moskalówka około morg łąki,

b) realności whl. 345 gm. Czerhanówka około 2 morgi roli.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na kwotę 1231 K 19 h,

ad b) na kwotę 1362 kor. 64 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 821 K, ad b) 909 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 2352/13 (5) (1706)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szczepana Bednarza odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya realności whl. 197 gm. Kamienopol.

Nieruchomość powyższa wystawion na licytacyę jest oceniona na 2671 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 1781 kor. 24 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Winniki, dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. E. 1311/13 (2621)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 marca 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się tutejszym sądzie licytacya połowy realności whl. 485 gm. Posada dolna.

Realność ta oceniona jest na 500 kor.

Najniższa oferta wynosi 250 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 4 lutego 1914.

L. cz. E. 1488/13 (5) (2784)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Rzeszowa odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 175 ks gr. Dębica, cała realność.

Wartość szacunkowa 50.000 kor.

Najniższa oferta 25 000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III

Dębica, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. IX. 2422/13 (4) (2451)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu odbędzie się dnia 19 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107, licytacya realności lwh. 1893, 1894 i 1895, stanowiących parcelę budowlaną o obszarze 302 s.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Nowy Sącz, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. 1801/13 (4) (2366)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 marca 1914 o godz. 9 przed południem w tut. sądzie w biurze Nr. 24, sprzedane zostaną:

realność lwh. 19 gminy Przytkowice, oszacowana na 5860 kor.,

najniższa oferta wynosi 4256 kor. 67 h.;

realność lwh. 815 gminy Przytkowice, oszacowana na 2127 kor.,

najniższa oferta wynosi 1418 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. E. 3431/13 (8) (323)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej spadkobierców bł. p. Schmiela Feigera przez Chaję Nechę Feiger w Pistyniu odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 476 ks. gr. Utoropy, pb. 120 i pgr. 319.

Wartość szacunkowa: 1070 kor. 12 h.

Najniższa oferta 741 kor. 8 h.

Do realności lwh. 476 ks. gr. Utoropy należą następujące przynależności: płot, brzozy, jesiona, orzewa owocowe, oszacowane na 41 kor. 50 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. E. 3809/13 (8) (322)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Gerschona Rotha w Jabłonowie odbędzie się dnia 19 marca 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: 1/2 lwh. 524 ks. gr. Myszyn, pb. 283 i pgr. 832, 833/1, 836/4, 836/5, 83?/4, 838/1.

Wartość szacunkowa 1838 kor. 37 hal.

Najniższa oferta 1249 kor. 58 hal.

Do realności lwh. 524 ks. gr. Nyszyn należą następujące przynależności: drzewa owocowe i wierzby, oszacowane na 36 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 30 stycznia 1914.

L cz. E X. 4934/13 (9) (3020)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Mosesa Dawida recte Gabel w Knihininie belweder odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godz. 9·30 przed południem w biurze Nr. 130, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 3961 ks. gr. Stanisławów, cała realność, składająca się jedynie z pg. lkat. 2229/14 o powierzchni 363 m.² Na tej parceli wystawiony jest dom mieszkalny, blachą kryty.

Wartość szacunkowa 6000 kor.

Najniższa oferta 3000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Oddz. kanc. Nr 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaje co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. X.

Stanisławów, 22 stycznia 1914.

L cz. E. 2051/13 (5) (2619)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej firmy L. Halpern w Stanisławowie odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 1729 gm. kat. Swaryczów, oceniony na 34.604 kor. 42 hal., z tem, że najniższa oferta wynosi 23.069 kor. 62 hal;

lwh. 1730 gm. kat. Swaryczów, oceniony na 6115 kor. 57 hal., z tem, że najniższa cena szacunkowa wynosi 4077 kor. 4 h.

Do realności lwh. 1729 ks. gr. Swaryczów należą następujące przynależności: drzewa, ocenione na 5 kor., zaś do lwh. 1730 drzewa, oszacowane na 2 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie tut., w oddz. kanc. w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytajnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rożniatów, 6 lutego 1914.

L. cz. E. 2433/13 (8) (2629)

Edykt.

Dnia 19-go marca 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 5, licytacya całej realności lwh. 559 gm. Żywiec, willa parterowa z ogrodem.

Cena szacunkowa 17.936 kor.

Najniższa oferta 8968 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 2444/13 (5) (3043)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 marca 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6, w sądzie tutejszym licytacya:

a) 1/3 części realności lwh. 1192,

b) całej realności lwh. 1004,

c) całej realności lwh. 2731,

d) 24/1845 części realności lwh. 2237,

e) 24/1845 części realności lwh. 2238,

f) 16/1230 części realności lwh. 2239,

g) 36/432 części realności lwh. 1191,

h) 16/1230 części realności lwh. 1637, 1638, 2172 gm. Zakopane, stanowiące realności gruntowe z domem mieszkalnym i gospodarczym.

Powyższe realności oceniono łącznie na 20.305 kor. 85 h.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 13.537 kor 23 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 18 grudnia 1913.

L. cz. E. 6610/13 (5) (2863)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Izraela Lieblicha, kupca w Kałuszu, odbędzie się dnia 23 marca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. III., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/10 części lwh. 284 ks. gr. gminy Stańkowa, droga polna i domowa.

b) 1/2 cz. lwh. 288 ks. gr. gm. Stańkowa, łąka o pow. 1 h. 65 ar. 55 m², w niwie „Nad Wielopińcem",

c) 1/2 cz. lwh. 982 ks. gr. gm. Stańkowa, gospodarstwo wiejskie złożone z chaty,

stajni, komory, ogrodu, roli, łąki i pastwiska.

Wartość szacunkowa:
ad a) 15 kor.,
ad b) 835 kor.,
ad c) 2859 kor.
Najniższa oferta:
ad a 10 kor.,
ad b) 556 kor. 66 h.,
ad c) 1906 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d) może każdy mający chęć kupienia przeglądać w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do. samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, 21 stycznia 1914

L. cz. E. 643/13 (11) (2323)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Banku zaliczkowego i kredytowego, odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) whl. 374 ks. gr. Lecówka, realn. pb. ogród, rola,
b) lwh. 816 ks. gr. Lecówka, realn. w niwie „Niwy“,
c) lwh. 532 ks. gr. Lecówka, 1/8 część w niwie „Czerteż“,
d) lwh. 538 ks. gr. Lecówka, 1/8 część roli w niwie „Niwa“,
e) lwh. 539 ks. gr. Lecówka, 1/8 część roli w niwie „Niwa“.

Wartość szacunkowa:
ad a) 2159 kor. 41 h.,
ad b) 71 kor. 80 h.,
ad c) 151 kor. 75 h.,
ad d) 18 kor. 25 h.,
ad e) 7 kor. 57 h.
Najniższa oferta:
ad a) 1487 kor. 60 h.,
ad b) 47 kor. 87 h.,
ad c) 127 kor. 39 h.,
ad d) 12 kor. 16 h.,
ad e) 5 kor. 04 h.

Do realności lwh. 374 i 1/8 lwh. 532 ks. gr. Lecówka należą następujące przynależności:

ad 374: 36 sztuk drzew smerekowych, oszacowane na 72 kor.,

ad lwh. 532: drzewostan którego 1/8 cz. oszacowano na 39 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w oddz. kanc. w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rożniatów, dnia 2 lutego 1914.

L. cz. E. VIII. 3642/13 (4) (1367)

Strona zobowiązana Fani z Kleinmanów Wachtlowa w Rzeszowie.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Ernestyny Wachtlowej w Rzeszowie, odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41 parter na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 102 ks. gr. Rzeszów 25/336 części Fani z Kleinmanów Wachtlowej własne (Dom i plac) obsz. całej realności wynosi 2 ar. 81 m².

Wartość szacunkowa 1860 kor.
Najniższa oferta 930 kor.

Do realności tej należą następujące przynależności: kanał oszacowane na 330 kor. w odniesieniu do całej realności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 41.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 19 stycznia 1914.

L. cz. E. 1481/13 (14) (2187)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7. odbędzie się licytacya. realności obj. lwh. 1208 i połowa realności obj. lwh. 874 ks. gr. gm. Ładyczyn.

Nieruchomości powyższe są ocenione a to:

I lwh. 1208 na 440 kor.,
II. połowa lwh. 874 na 497 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad I. 292 kor. 66 hal.,
ad II. 331 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mikulińce, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. E. 1546/10 (8) (2391)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Sajasa Kriesera, odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 292 ks. gr. gm. Duba ocenionej na 2412 kor., z tem że najniższa oferta wynosi 1608 kor.,
lwh. 719 ks. gr. gm. Duba, ocenionej na 947 kor., z tem że najniższa oferta wynosi 632 kor.

Do realności lwh. 292 ks. gr. Duba należą następujące przynależności stajnia, chata, drzewa, studnia oszacowane na 706 kor., zaś do lwh. 719 przynależą drzewa, ocenione na 2 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rożniatów, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 9441/13 (4) (2714)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu odbędzie się dnia 23 marca 1914 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III. na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności:

lwh. 298 ks. gr. gm. Zbora łąka i role w niwie „Sianożęcie“,
lwh. 1091 ks. gr. gm. Zbora rola i pastwiska w niwie „Za Zborszoro“.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1300 kor.,
ad b) 500 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 1066 kor. 66 hal.,
ad b) 333 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 298 ks. gr. gm. Zbora należą następujące przynależności drzewostan oszacowane na 300 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. VII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII
Kałusz, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. E. 3899/13 (5) (1917)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa handlowego w Bóbrce, odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya realności lwb. 302 gm. Chlebowice wielkie składającej się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych i gruntów rolnych łącznego obszaru 5 ha. 72 ar. 36 m².

Wartość szacunkowa 10.990 kor.
Najniższa oferta wynosi 7326 kor. 92 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.
Bóbrka, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. XVI. 285/13 (3095 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Joachima Guttmana, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 0. XVI. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności ks. gr. gm. m. Lwowa Dz. III. lwh. 345. Cała realność pod l. kons. 426 3/4.

Wartość szacunkowa 88.344 kor. 90 h.
najniższa oferta 44.172 kor. 45 hal.;

Do realności powyższej należą następujące przynależności 10 okien, 8 drzwi dwuskrzydłowych, 2 drzwi jednoskrzydłowych, rolety żelazne przy wchodzie i u 2 okien, kociołek miedziany, 2 muszle wodociągowe, zamknięcie wodne z kratą, dzwonek elektryczny, 2 klucze większe, 10 kluczy mniejszych, 4 świeczniki elektryczne i 3 gazowe, oszacowane na 559 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 30 września 1913.

L. cz. E. 468/13 (10) (1703)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki pożyczkowej dla handlu i przemysłu w Glinianach odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 17 gm. Gaje.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4820 kor. 43 hal.

Najniższa cena wynosi 3214 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Winniki, dnia 18 stycznia 1914.

L. cz. E. 7522/13 (4) (2454)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pereza Garfunkla jako cesyonaryusza Dmytra Kułesznyka, odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju, licytacya realności:

a) lwh. 682 i
b) 773 gm. Bratkowce.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 1580 kor.,
ad b) na 1100 kor.,
przynależności zaś szopa, drzewa owocowe, studnia, ogrodzenie na 380 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 1053 kor. 32 hal.,
ad b) 733 kor. 34 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. E. 4270/13 (4) (2453)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. Banku galic. hipotecznego, odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju licytacya realności lwh. 2476 gm. kat. Stryj.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 70.980 kor., przynależności zaś na 980 kor.

Najniższa cena wynosi 35.490 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. VII. 2968/13 (8) (1463)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Löwi kupca w Jaremczu, odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya:

a) całej realności lwh. 531 gminy kat. Dora,
b) całej realności lwh. 551 gminy kat Dora.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 2700 kor. zaś
ad b) na 3702 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 1800 kor. zaś
ad b) 2468 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VII.
Delatyn, dnia 5 stycznia 1914.

L. cz. E. 5276/13 (4) (2951)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 marca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej podpisanym w sali Nr. 2, odbędzie się licytacya:

I. realności lwh. 1298 ks. Sokolniki, składającej się z pbud. 430 o powierzchni 3 ar. 74 m² i pgrt. 85/1 o powierzchni 18 ar. 06 m². Na parceli budowlanej stoi dom mieszkalny nowy.

Nieruchomość ta oceniona na 3000 kor.
Najniższa cena wynosi 2000 kor.

II realności lwh. 771 ks. Sokolniki, składającej się z pgrt. 85/3 o powierzchni 16 ar. 25 m²,

Nieruchomość ta oceniona na 600 kor.
Najniższa cena wynosi 400 kor.,

III. 3/6 części realności lwh. 210 ks. Sokolniki, składającej się z pgrt. 3318/2 o powierzchni 29 ar. 46 m.,

Nieruchomość ta oceniona na 307 kor.
Najniższa cena wynosi 204 kor. 67 hal.,

IV 2/6 części realności lwh. 865 ks. Sokolniki składającej się z pgrt. 3372 o powierzchni 60 ar. 03 m.

Nieruchomość ta oceniona na 417 kor.
Najniższa cena wynosi 139 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. 4814/13 (7) (2097)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 marca 1914 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya:

1. realności lwh. 541,
2. realności lwh. 543 gm. Petryłów,
3. połowy realności lwh. 245,
4. połowy realności lwh. 111,
5. realności lwh. 61,
6. realności lwh. 172,
7. realności lwh. 274 gm. Nowosiółka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na 770 kor.,
ad 2. na 760 kor.,
ad 3. na 50 kor.,
ad 4. na 200 kor.,
ad 5. na 7360 kor.,
ad 6. na 100 kor.,
ad 7. na 600 kor.
Najniższa oferta wynosi:
ad 1. — 513 kor. 32 h.,
ad 2. — 506 kor. 66 h.,
ad 3. — 33 kor. 32 h.,
ad 4. — 133 kor. 32 h.,
ad 5. — 4906 kor. 66 h.,
ad 6. — 66 kor. 66 h.,
ad 7. — 400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Tłumacz, dnia 28 grudnia 1913.

L. cz. E 4426/13 (9) (2779)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adw. dra Kiernika, odbędzie się dnia 14 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya realności:

a) lwh. 1367 ks gr. gm. Bochnia objętej, położonej na „Karolinie“, składającej się z pb. lk. 932 i pgr. lk. 931 o łącznym obszarze 31 ar. 4 m², ze stojącym na parc. lk. 932 domem drewnianym dachówką krytym,

a) lwh. 1512 ks. gr. gm. Bochnia objętej, na „Karolinie“ również położonej, a składającej się z pgrnt. lk. 922/3 o obszarze 13 ar. 99 m².

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na kwotę 2063 kor.,
ad b) na kwotę 389 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) kwotę 1176 kor.,
ad b) kwotę 260 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Bochnia, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 1057/12 (2072)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 marca 1914 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności objętych:
a) lwh. 14,
b) lwh. 16,
c) lwh. 96,
d) lwh. 97 i
e) lwh. 166 ks. gr. gminy Koniuszki.
wraz z przynależnościami pierwszej realności, składającemi się z 2 krów, pary koni, wozu, pługa, brony, sieczkarni.

Nieruchomości te zostały oszacowane następująco:
ad a) 5910 kor.,
ad b) 300 kor.,
ad c) 500 kor.,
ad d) 1150 kor.,
ad e) 600 kor.,
przynależność na 905 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 4543 kor. 34 h.,
ad b) 200 kor.,
ad c) 333 kor. 34 h.,
ad d) 766 kor. 66 h.,
ad e) 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Mościska, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 6454/13 (7) (1375)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 marca 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym O. III. w Samborze, licytacya realności lwh. 127 ks. gr. gm. Sambor Lwowska objętej.

Wartość szacunkowa wynosi 16.049 kor.
Najniższa oferta wynosi 8024 kor. 75 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 17 stycznia 1914.

L. cz. E. 1297/13 (2622)

Edykt.

Dnia 16-go marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut. odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 336 gminy Jaśliska.

Realność ta jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi 800 kor.

Wyciąg, warunki licytacyjne i protokół ocenienia przejrzeć można w biurze Nr. 3 tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, 10 lutego 1914.

L. cz. E. VII. 2874/13 (4) (2041)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya:
a) połowy realności lwh. 248 i
b) połowy realności lwh. 249 gm. Bobrowniki małe.

Nieruchomości te ocenione zostały następująco:
ad a) lwh. 248 na 1000 kor.,
ad b) lwh. 249 na 1000 kor.
Najniższa oferta wynosi:
ad a) lwh. 248 kwotę 666 kor. 66 h.,
ad b) lwh. 249 kwotę 666 kor. 66 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, 24 stycznia 1914.

L. cz. E. XVII. 5898/13 (3094 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filomeny Weberowej we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Kamieńskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 2 go kwietnia 1914 o godz 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. XVII. dobrowolna licytacya realności lwh. 330 Dz. I. ks. gr. gm. miasta Lwowa, składająca się z pb. lk. 539/2, na której wybudowaną jest dwupiętrowa kamienica.

Najniższa cena wynosi 106.153 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII
Lwów, dnia 19 stycznia 1914.

L. cz. E. 6119/13 (7) (1911)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Jędrzeja Wesołowskiego syna Wojciecha w Opakach odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 613 ks. gr. Opaki, rola,
b) 98/120 cz. lwh. 197 ks. gr. Opaki, rola.

Wartość szacunkowa:
ad a) 600 kor.,
ad b) 326 kor. 64 hal.
Najniższa oferta:
ad a) 400 kor.,
ad b) 217 kor. 76 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 19 stycznia 1914.

L. cz. E. 4314/13 (4) (2340)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach przez adw. dr Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godz. 9 przed południem, w sali Nr. III., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności gm. Dryszczów:

a) lwh. 358 cała realność, składająca się z pastwisk, ról, o łącznej przestrzeni 1·11·15 ha.,

b) lwh. 334 cała realność, składająca się z budynków gospodarczych, łąki, roli i ogrodu o łącznej przestrzeni 47·18 ar.

Wartość szacunkowa:
ad a) 883 kor. 56 hal.,
ad b) 1603 kor. 96 hal.

Najniższa oferta:
ad a) 589 kor. 4 hal.,
ad b) 1069 kor. 31 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 9 grudnia 1913.

L. cz. E. 934/13 (8) (2930)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Maryanny Gawlikowej w Gawrzyłowej odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 55, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 117 ks gr. Gawrzyłowa, 2/12 części realności,

b) lwh. 146 ks gr. Gawrzyłowa, cała realność,

c) lwh. 148 ks. gr. Gawrzyłowa, cała realność,

d) lwh. 159 ks. gr. Gawrzyłowa, cała realność,

e) lwh. 219 ks. gr. Gawrzyłowa, cała realność.

Wartość szacunkowa:
ad a) 39 kor. 71 hal.,
ad b) 1111 kor. 4 hal.,
ad c) 107 kor. 80 hal.,
ad d) 2511 kor. 36 hal.,
ad e) 430 kor. 56 hal.,
Najniższa oferta:
ad a) 26 kor. 40 hal.,
ad b) 740 kor. 68 hal.,
ad c) 71 kor. 86 hal.,
ad d) 1674 kor. 24 hal.,
ad e) 287 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne ustala się. Za warunki licytacyjne przyznaje się 8 kor. 40 h. Odmawia się wnioskowi o przyznanie kosztów odrębnego podania jako zbytecznego, albowiem warunki te mogły być przedłożone równocześnie z wnioskiem o licytacyjną sprzedaż nieruchomości.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. E. 3619/13 (5) (1915)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Markusa Schnappa w Mikołajowie odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya 3/4 części realności lwh. 92 gminy Wodniki, składającej się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych i gruntów rolnych, łącznego obszaru 2 ha. 53 ar. 7 m².

Wartość szacunkowa 3819 kor.
Najniższa oferta 2546 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.
Bóbrka, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 2882/13 (4) (2585)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Zaleła Ungara w Mikołajowie odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godzinie 11 30 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya:

a) realności lwh. 300 gm. Mikołajów, składającej się z pr. bud. 187 obszaru 2 ar. 70 m.², na której stoją budynki, a to: chata, komora i stajnia, oraz gruntów rolnych, obszaru 14 ar. 75 m.²,

b) realności lwh. 370 gminy Mikołajów, składającej się z 41 ar. 36 m.² pola ornego.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1280 kor.,
ad b) 864 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 853 kor. 33 hal.,
ad b) 576 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. IV. 4928/13 (5) (2038)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pesacha Druckera w Stryju odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140 w Stryju, licytacya realności lwh. 422 gm. Stryj, składającej się z realności miejskiej (połowa).

Nieruchomość powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 6838 kor, przynależność zaś na 39 kor.

Najniższa cena wynosi 3419 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. E. 3663/13 (2651)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 marca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya 3/7 części realności lwh. 440 ks. gr. Przemyślany.

Wartość szacunkowa 4598 kor.
Najniższa oferta 2299 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Przemyślany, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. E. 60/13 (2477)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 marca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 29 odbędzie się licytacya realności lwh. 136 gm. Babin około 3 morgi łąki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2312 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1157 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 8718/13 (3) (2472)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Leona Königla, kupca w Zagórzu odbędzie się dnia 24 marca 1914 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

whl. 1/2 1751 ks. gr. gminy Podmichale role, łąki i pastwiska w niwach „Za perebojem i koło olszynek“.

Wartość szacunkowa 1600 kor.
Najniższa oferta: 1100 kor.

Do realności whl. 1751 ks. gr. gm. Podmichale należą następujące przynależności: dwadzieścia sztuk drzew dębowych, oszacowane w 1/2 na 50 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Kałusz, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. E. 3389/13 (3024)

Edykt.

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 19 marca 1914 o godz. 9 przed południem licytacya całej realności objętej whl 320 ks. gr. gm. Burdiakowce ocenionej na 2920 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1946 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 25 oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Borszczów, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. E. X. 5693/13 (3019)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Weinreba w Stanisławowie odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 130 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

whl. 945 ks. gr. gm. Stanisławów 5/8

części realności składajacej się z pb. 330 o powierzchni 285 m² pgr. 333/2 o pow. 94 m² i pgr. 119 o pow. 1442 m². Na pb. wystawione są dom mieszkalny i budynki gospodarcze.

Wartość szacunkowa 6031 kor. 25 hal.

Najniższa oferta 3015 kor. 62 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w oddz. kanc. w biurze Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział X.

Stanisławów, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 346/13 (9) (2618)

Edykt licytacyjny

oarz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Betti Schneid odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności whl. 623 ks. gr. gm. Broszniów oszacowane na 6108 kor. 50 hal. z tem, że najniższa oferta wynosi 4072 kor. 24 h.

Do 1/2 realności whl. powyższej należą następujące przynależności: młyn, chata, kuźnia, stajnia, piwnica, stodoła, parkany i budynki gospodarskie, oszacowane wraz z siłą wodną młyna w połowie na 4688 koron 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rożniatów, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. III. 3778/13 (10) (2456)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Oleny Dziubanowskiej przez adw. dra Sygalla w Tarnopolu jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 23 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

whl. 744 ks. gr. gm. Obarzańce pgr. 1096/2 i 1097/2.

Wartość szacunkowa: 446 kor. a względnie z powodu ciążącego dożywocia 335 K.

Najniższa oferta: 224 K.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kanc. w biurze Nr. 27.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 9453/13 (4) (2473)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Simona Kahanego, kupca w Kałuszu, odbędzie się dnia 23 marca 1914 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III., na zasadzie gr obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 432 ks. gr. gm. Kropiwnik, gospodarstwo wiejskie, złożone z chaty, stajni, ogrodu i pola.

Wartość szacunkowa 4000 kor.

Najniższa oferta 3006 kor. 66 hal.

Do realności lwh. 432 ks. gr. gm. Kropiwnik należą następujące przynależności: obrogi, drzewa owocowe, studnia i bydło, oszacowane na 510 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. VII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VII.

Kałusz, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. E. III. 4893/13 (8) (1971)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Stowarzyszenia pomocy kredytowej w Tarnopolu odbędzie się dnia 23 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) połowa lwh. 8 ks. gr. Małaszowce, pb. l. pg. 210/115, 210/116 z chatą, chlewami, komorą, szopą i stodołą pgr. 79, 80, 238/1, 238/2, 238/3 238/4, 412/1, 602/1, 602/2, 603, 704/1, 704/2, 706/1, 816/2,

b) lwh. 195 ks. gr. Małaszowce, pgr. 496/1,

c) lwh. 399 ks. gr. Małaszowce, pgr. 371/1,

d) 2/3 lwh. 166 ks. gr. Iwaczów górny, pgr. 496 i 565,

e) lwh. 47 ks. gr. Iwaczów górny, pgr. 941.

Wartość szacunkowa:

ad a) 4867 kor. 28 hal,
ad b) 800 kor.,
ad c) 400 kor.,
ad d) 1000 kor.,
ad e) 600 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 3244 kor. 86 hal.,
ad b) 533 kor. 34 hal.,
ad c) 266 kor. 67 hal.,
ad d) 666 kor. 67 hal.,
ad e) 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kanc. w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 1651/13 (7) (1624)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Janowie odbędzie się dnia 24 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. IV., na zasadzie 3 grudnia 1913 zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 191 ks. gr. Wiszenka, 2/3 części, zagroda wiejska z budynkami,

b) lwh. 1842 ks. gr. Wiszenka, role.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1847 kor. 33 hal.,
ad b) 300 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1231 kor. 54 hal.,
ad b) 200 kor.

Zarazem zarządza się wykreślenie adnotacyi postępowania licytacyjnego w poz. 15 k. C. lwh. 191 gminy Wiszenka i w poz. 12 k. C. lwh. 1842 tej gminy na rzecz Ozyasza Wachsa, gdyż co do niego postępowanie licytacyjne zostało prawomocnie ukończone.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 2226/13 (5) (2947)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24-go marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 w sądzie tutejszym odbędzie się licytacya celem zniesienia współwłasności realności lwh. 169 gm. Wyspa, obejmującej pb. lk. 21.

Cena najniższej oferty wynosi 760 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 1390 i 2043/13 (2589)

Edykt

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 26 marca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya następujących nieruchomości:

a) 17/35 części lwh. 572 gminy kat. Skała,

b) 3/11 części lwh. 960 gminy kat. Skała.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3372 kor. 63 h.,
ad b) 2781 kor. 87 h.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi:

ad a) 2248 kor. 42 h.,
ad b) 1300 kor. 93 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 25, oddz. VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Borszczów, 3 lutego 1914.

L. cz. E. 9185/12 (2937)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Leiby Jäckla kupca w Rożniatowie, odbędzie się dnia 23 marca 1914 o godzinie 8 przed południem w sali Nr. I., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 2195 ks. gr. gm. kat. Kałusz parc. bud. o powierzchni 1 ar. 63 m² przy ul. Siwieckiej,

lwh. 2442 ks. gr. gm. kat. Kałusz plac miejscowy nadający się jako parc. bud. o powierzchni 3 ar. 52 m² przy ul. Siwieckiej

Wartość szacunkowa:

ad a) 1091 kor.,
ad b) 2371 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 727 kor 32 hal.,
ad b) 1580 kor. 66 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 1749/13 (2270)

Strona zobowiązana Marcin i Stanisław Sudołowie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Michała Sołtysa z Zalesia, odbędzie się dnia 26 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 128 ks. gr. Zalesie 3/4 części gruntu wraz z budynkami.

Wartość szacunkowa 2745 kor.

Najniższa oferta 2059 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kanc. w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nisko, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 3492/13 (2590)

Edykt.

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 9, odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya realności gm. Borszczów objętych whl.:

a) 541 ocenionej na 7064 kor.
b) 1500 „ „ 2000 „
c) 1819 „ „ 400 „
d) 1813 „ „ 500 „
e) 1155 „ „ 2844 „
f) 1814 „ „ 750 „
g) 1812 „ „ 100 „

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 4756 kor.
ad b) 1333 kor. 32 hal.
ad c) 266 kor. 66 hal.
ad d) 333 kor. 32 hal.
ad e) 1972 kor. 34 hal.

ad f) 500 kor.
ad g) 66 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sadzie tutejszym, biuro Nr. 25. Oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wrkażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Borszczów, dnia 5 lutego 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

Lt. 49/14 (2940 3—3)

Edykt.

Meilech Brzyski, kupiec w Łańcucie jako właściciel części realności lwh. 487 gm. kat. Łańcut wniósł w dniu 7 stycznia 1904 prośbę do c. k. Sądu powiatowego w Łańcucie o wdrożenie po myśli § 118 ust. hip. postępowania amortyzacyjnego celem wykreślenia wpisów prawa zastawu, w stanie biernym realności lwh. 487 gm. kat. Łańcut zahipotekowanych i przeniesionych do tej realności na podstawie § 32 ust. z dnia 20 marca 1974 Nr. 29 Dz. p. p. i rozp. kraj. z dawnej księgi hip. miasta Łańcuca a to:

1. prawa zastawu dla sumy 300 złr a. w. wpisanego na rzecz Leiby Wernera z mocy rezolucyi z dnia 25 lipca 1823 l. 330,

2) prawa zastawu dla sumy 28 złr. 2 ztn. a. w. wpisanego na rzecz Ludwika Gasparskiego z mocy rezolucyi z dnia 8/4 1835 l. 305,

3. prawa zastawu dla sumy 50 złr. a. w. wpisanego na rzecz Antoniego Madejowskiego z mocy rezolucyi z dnia 16 lipca 1835 l. 549,

4. prawa zastawu dla sumy 200 złr. a. w. wpisanego na rzecz małż. Naftalego Chaima i Gitli Knechtów z mocy rezolucyi z dnia 7 stycznia 1837 l. 42.

Niewiadomych z miejsca i życia pobytu Leiba Wernera, Ludwika Gasparskiego, Antoniego Madejowskiego, Naftalego Chaima i Gitlę Knechtów względnie ich prawonabywców lub dziedziców, wzywa się niniejszem, by w ciągu 1 roku licząc od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu t. j. 26 lutego 1914 a zatem najdalej do dnia 26 lutego 1915 swoje oświadczenie lub wnioski w sprawie wyżej poszczególnionych hipotek do tut. Sądu podali, z tem, że w razie niezgłoszenia się ich po upływie jednego roku na wniosek Meilecha Brzyskiego wyżej wyszczególnionej hipoteki ze stanu biernego realności lwh. 487 gm. kat. Łańcut zostaną wykreślone.

C. k. Sąd powiatowy O. V.
Łańcut, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 58/14 (1) (2840)

Edykt.

Przeciw Wojtkowi Osadciowowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Leona Altschüllera pozew o 260 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 2 marca 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Wojtka Osadciowa ustanawia się p. adwokata dr. Kozowera w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czortków, dnia 8 lutego 1914.

L. cz. C. VII. 42/14 (3029)

Edykt.

Przeciw Jurkowi Koubuz Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Ozyasza Liebstera w Horodence pozew o uznanie pretensyi 312 koron za wykonaną.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 2-go marca 1914, o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Bosakowskiego w Horodence kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Horodenka, dnia 16 lutego 1914.

L. cz. C. II. 15/14 (1) (1854)

Edykt.

Przeciw Maryi z Mikułów Baczyńskiej ze Swarzowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Dąbrowie pozew o 259 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 marca 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 15.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Józefa Kowala, wójta w Swarzowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dąbrowa, dnia 14 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 17/14 (4) (758)

Edykt.

Przeciw Janowi Kocółowi z Raniżowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe pozew o 345 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 3 go marca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tego nieobecnego ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 7 listopada 1914.

L. cz. C. I. 41/14 (1) (2990)

Edykt.

Przeciw Annie Pulakowej z Żarówki, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Antoniego Frankowicza i Maryannę z Pulaków Frankowiczową pozew o 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 marca 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, sala Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Wojciecha Capigę z Żarówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl wielki, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. C. 27/14 (2628)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Milewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Załoźcach przez Teklę Milewicz pozew o zapłacenie kwoty 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 marca 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż Wojciecha Milewicza ustanawia się p. dr. Eugeniusza Futymę, adwokata w Załoźcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załoźce, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. C. III. 35/14 (1) (2279)

Edykt.

Przeciw Ewie z Rolków Lisowej z Dymitrowa dużego, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Józefa Safina pozew o 140 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 9 marca 1914, o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw dłużniczki ustanawia się p. adwokata dr. Goldgarta w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dłużniczkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnobrzeg, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. Cg. I. 99/14 (1) (3007)

Edykt.

Przeciw Belli Hruszowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Eliasza Weitmana i Eliasza Weisrauba pozew o unieważnienie i wykreślenie wpisu prawa własności na rzecz pozwanej, dokonanego na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Lwów 25 listopada 1913 l. rep. 25.808.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 18 lutego 1914, o godz. 8 rano, w sali Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Benedykta Koflera, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I
Lwów, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. C. I. 3/14 (2586)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Prokopowi Hryńczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Fedora Muzykę pozew o 520 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 marca 1914, o godzinie 9 rano, sala Nr. 14.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Prokopa Hryńczuka ustanawia się p. dr. Emiliana Stoklasę w Borszczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Borszczów, dnia 14 stycznia 1914.

L. cz. C. X. 51/14 (1) (2845)

Edykt.

Przeciw Oldze Seidler, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Stefana Rudakiewicza pozew o wykreślenie prawa zastawu.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 13 marca 1914.

Celem strzeżenia praw Olgi Seidler ustanawia się p. adwokata dr. Landaua w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Tarnopol, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. C. III. 428/13 (1) (464)

Edykt.

Przeciw Janowi Szyjce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Wojciecha Piwowarczyka z Gramca pozew o 81 dolarów lub 405 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawę na dzień 16 marca 1914, w sądzie niżej podpisanym, w biurze Nr. 14.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Dalleta, adwokata w Chrzanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Chrzanów, dnia 4 stycznia 1914.

L. cz. Cw. X. 10390/13 (2909)

Edykt.

Przeciw Leonowi Demitrów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Kasę zaliczkową i oszczędności w Żółkwi pozew o 2180 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Władysława Gelernter'a we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 2 lutego 1914.

L. cz. Cw. 65/14 (1) (1443)

Edykt.

Przeciw Adamowi Gawrysiowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Abrahama Steuera, kupca w Mielcu, pozew o 580 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Adama Gawrysia ustanawia się p. adwokata dr. Niemierowskiego w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Adama Gawrysia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 10 stycznia 1914

L. cz. C. II. 45/14 (1) (2942)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Brelikowi s. Antoniego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Józefa Kociubę pozew o 500 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 marca 1914, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Hrycia Brelika s. Antoniego ustanawia się p. dr. Zygmunta Fichmana, adwokata w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lisko, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. Cg. I. 25/14 (3) (3114)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Trybusowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Mosesa Kannera i Józefa Herscha Rubina pozew o 1311 kor. 30 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 27 lutego 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Piotra Trybusa ustanawia się p. adwokata dr. Michnika w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Piotra Trybusa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 21 lutego 1914.

L. cz. Cw. 12802/13 (1302)

Edykt.

Przeciw Andrijowi Stelmaszczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Sołotwinie pozew o 480 kor. 60 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Maxa Finkelsteina w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Stanisławów, dnia 1 grudnia 1913.

L. cz. Cw. X. 10418/13 (2) (929)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Markiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Galicyjską Kasę zaliczkową we Lwowie pozew o 1800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Jana Sas Komarnickiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 3 stycznia 1914.

L. cz. E. 2876/9 (2393)

Edykt.

W sprawie firmy Heilman Kohn i synowie w Stanisławowie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Śniatynie przeciw Józefowi Cegielskiemu o 550 kor. zpn. — ma być doręczoną uchwała z dnia 18 lipca 1913 E. 2876/9.

Ponieważ niewiadomo, gdzie zobowiązany przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Goldstauba, adwokata w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Cegielskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 7 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 403/14 (3057)

Edykt.

Przeciw Bazylemu Wikowiczowi z Jaworowa, nieznanemu z miejsca pobytu, wniósł Jan Budzicki do tutejszego sądu pozew o 1112 kor. zpn., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Gottlieba, adw. w Przemyślu, kuratorem, który zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sam się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. C. I. 597/13 (2) (711)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Jana Gorgońskiego wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach przez Joela Blausteina w Niżankowicach pozew o 325 kor. 94 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 marca 1914, o godzinie 8·30 rano, w tut. sądzie, Oddział I.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy ustanawia się p. Piotra Gorgońskiego w Niżankowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, dnia 12 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 483/13 (1) (2926)

Edykt.

Przeciw Józefowi Naranieckiemu z Romanówki wniósł S mko Bojczuk syn Jakóba z Romanówki pozew o 316 kor. 86 hal. zpn.

Audyencya odbędzie się dnia 20 marca 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr 3.

Ustanawia się kuratorem dla pozwanego p. adwokata dr. Landesberga z Budzanowa.

Tenże zastępywać będzie pozwanego na jego koszt, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, dn a 15 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 64/14 (1) (3033)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Józefowi Miśkowcowi i Wiktoryi Miśkowiec gospod rzom gruntowym ze Słonnego, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Barbarę 1-śl. Miśkowiec 2-śl. Rogowiec, gospodynię ze Słonnego, pozew o zapłatę 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 5-go marca 1914, o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Miśkowa i Wiktoryi Miśkowcowej ustanawia się p. dr. Wiktora Kutrzebę, adwokata w Jordanowie, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jordanów, dnia 18 lutego 1914.

L. cz. C. I. 53/14 (2953)

Edykt.

Teodor Greszczuk z Zubowa wytoczył nieznanej z miejsca pobytu Annie Gałandzi ur. Greczyło spór o 500 kor.

Kurratorem ad actum ustanowiono adwokata Frischa, a rozprawę wyznaczono na dzień 5 marca 1914, o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Trembowla, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. C. I. 17/14 (3) (2778)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Stanisławie Doliwie Falkowskim, której to masy spadkobiercy są nieznani, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bełzie przez Meiera Deutschera, kupca w Głuchowie, pozew o 944 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 marca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Stanisławie Doliwie Falkowskim ustanawia się p. Włodzimierza Doliwę Falkowskiego w Żabczu mirow. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tąż masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bełz, dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. C. IV. 6/14 (1315)

Przeciw Michałowi Bakun synowi Konrada z Kontów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Ołeksę Mecha z Kontów pozew o 330 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 marca 1914, o godzinie 9 rano, w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Emila Wilkiewicza, c. k. notaryusza w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Olesko, dnia 18 stycznia 1914.

L. cz. C. III 5/14 (1871)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Petrowi Tafijów Dmytra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Herzla Blechera, kupca w Jabłonowie, pozew o 958 kor. 75 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 marca 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Freudelisa, adwokata w Peczeniżynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Peczeniżyn, dnia 17 stycznia 1914.

Konkursa.

L. 441/14 (2818 2—3)

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady starszego dozorcy więźniów (podorzędnika) przy c. k. Zakładzie kary w Stanisławowie upływa z dniem 25 marca 1914 r.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 18 lutego 1914.

C. k. starszy dyrektor: Kalous.

L. 24602/II (3056 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Kupnowicach w powiecie rudeckim z poborami 3 klasy 9 stopnia i ryczałtu na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 6 marca b. r.

Lwów, dnia 20 lutego 1914.

C. k. Prezydent: Wopaterni.

L. 220/14 (2895 1—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną przez śmierć ś. p. dr. Artura Weigla posadę c. k. notaryusza w Nowym Targu, ewentualnie inną w drodze przeniesienia w okręgu c. k. sądu krajowego w Krakowie opróżnić się mającą.

Termin do wnoszenia podań kompetencyjnych ustanawia się po dzień 20 marca 1914 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, dnia 20 lutego 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 16/12 (255) (3009)

W konkursie Schmarjego Spiegelglasa celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 1 marca 1914, wyznacza się audyencyę na dzień 4 marca 1914 o godzinie 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze 25.

Tarnopol, dnia 9 lutego 1014.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/14 (2) (3010 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Daniela Liemera i tegoż żony p. Rosie Liemer handlujących w Zabłociu przy Żywcu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Edmunda Gebauera w Żywcu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Leona Brodera, adwokata w Żywcu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 10 lutego 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie powiatowym w Żywcu przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Żywcu najdalej do dnia 26 marca 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 7 kwietnia 1914, o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Żywcu lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. S. 5/13 (40) (3060)

Ogłoszenie.

W konkursie Markusa Zuckerberga, dzierżawcy dóbr w Pukieniczach, na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencyi wyborczej ustanowiono zawiadowcą masy pana Leizora Ungara, dzierżawcę dóbr w Łukawicy niżnej, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Dawida Goldmana, kupca w Stryju.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. S. 6/13 (8) (3061)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 9 grudnia 1913 wierzycieli masy rozbiorowej Abrahama Jakóba Weidmana zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych zawiadowcy masy pana dr. Maurycego Rubrberga w Żurawnie, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się pana dr. Dawida Fränkla w Stryju.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 16 stycznia 1914.

Spadki.

L. cz. A 357/13 (11) (2775)

Edykt

zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie Oddział I. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po c. k. poruczniku Rudolfie Fast zmarłym dnia 2 czerwca 1913 w Rzeszowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w dniu 24 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 7, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 1 grudnia 1913.

L. cz. A. 160/12 (8) (2945 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Podkamieniu ogłasza, że w dniu 27 marca 1912 w Podkamieniu zmarła Netti 1 śl. Zahler 2 śl. Reiser bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Dawid Reiser, kupiec z Podkamienia kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Podkamień, dnia 25 grudnia 1913.

L. cz. A. 115/12 (6) (2809 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że Anna Stefiuk zmarła w Rożnowie dnia 2 lutego 1912, a gdy Marya Stefiuk, siostra spadkodawczyni sądowi nie jest wiadomą z życia i miejsca pobytu, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku od dnia tego edyktu zgłosiła swe oświadczenie do spadku, bądź pisemnie bądź też ustnie w przeciwnym bowiem razie przewód spadkowy przez ustanowionego dla niego kuratora w osobie Mikołaja Krutofista ukończony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.

Zabłotów, dnia 14 lipca 1913.

L. cz. A. V. 4/12 P. V. 2/12 (2704 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. w Busku ogłasza, że dnia 20 grudnia 1911 w Nieznanowie zmarł Wasyl Łotoszyński, a dziedzicem ustawowym jest między innemi Jurko Łotoszyński.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Jurka Łotoszyńskiego nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem a dw. dr. Samuelem Gruderem ustanowionym dla nieobecnego Jurka Łotoszyńskiego.

Busk, dnia 28 października 1913.

L. cz. A 154/13 (14) (2796 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia, że w dniu 1 marca 1911 we Lwowie zmarł Ire Brandwein z Chołojowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego adw. dr. Cisek w Radziechowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 24 maja 1913.

Księgi gruntowe.

L. cz. T. IV. 22/13 (3) (2764 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Świadkowie Agnieszka Stochowa, Józefa Lasak Oborny, Józef Lasak Tokarz i Stanisław Stroma stwierdzili, że Jan Stoch syn Wojciecha z Zubsuchego urodzony 4 lipca 1862 będąc jeszcze dzieckiem przed przeszło 40 laty zaginął, więcej się nie pokazał i żadnej o sobie wiadomości nie dał.

Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Franciszka i Agnieszki Stochów postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu adwokatowi Jagoszewskiemu w Nowym Sączu wiadomości o powyż wymienionym i tegoż wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 grudnia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. T. V. 14/13 (5) (2684 1—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Według zaprzysiężonych zeznań Jana Stolarza, Wojciecha Maciąga i Franciszka Maciąga w Laskach — Michał Maciąg urodzony w Laskach dnia 11 października 1862 syn Kaspra i Maryanny Maciągów przed przeszło 30 laty wydalił się do Królestwa Polskiego i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 i 3 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Wojciecha Meciąga, rolnika w Laskach postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Dzierżyńskiemu, adwokatowi w Rzeszowie, wiadomości o powyż wymienionym.

Michała Maciąga wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 24 lutego 1915 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. T. 2/14 (2) (2828 1—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Paweł Turek urodzony wedle metryki z daty Dubiecko 3 lipca 1913 w dniu 22 stycznia 1847 w parafii Dubiecko, opuścił swoje miejsce pobytu t. j. wieś Śliwnicę w dniu 26 grudnia 1883 wyjeżdżając na zarobek do Mołdawii i odtąd o nim nie ma żadnej wiadomości,

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c. przeto wdraża się na prośbę Mechla Borucha, kupca w Dubiecku jako upełnomocnionego przez Wawrzyńca Turka, syna Pawła postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Wojciechowi Błahucie w Sliwnicy wiadomości o powyż wymienionym.

Pawła Turka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 29 stycznia 1915 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, 31 stycznia 1914.

Kuratele.

L. cz. P. 308/13 (1) (762)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Fedka Olcksiuka w Przyłbicach.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Hrycana w Przyłbicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów, dnia 9 września 1914.

L. cz. P. 76/13 (1002 3—3)
Edykt.

Pawlinę Strypczuk, robotnicę fabryczną z Dmycza poddano jako umysłowo chorą pod kuratelę ustanawiając dla niej kuratora w osobie Dmytra Strypczuka z Zabłotowa.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Zabłotów, dnia 20 października 1913.

L. cz. P. VI. 144/13 (3) (915 3—3)
Edykt.

Atanas Smyk z Wołczkowiec został uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Rukawiea z Wołczkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Zborów, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. P. 15/14 (9) (2482 3—3)

Antoni Paderewski z Pilzna umysłowo chory.

Kuratorem Edward Paderewski z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, 8 lutego 1914.

L. cz. P. 148/13 (1938 3—3)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Julię Konieczną w Pilznie,

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Pawlusa młodszego w Pilznie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, dnia 18 grudnia 1913.

L. cz. P. 64/13 (6) (1700 3—3)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Onufrego Remskiego, rolnika w Roszniowie.

Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Bunyka, rolnika w Roszniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 7 maja 1913.

L. cz. P. 174/13 (863)
Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Kuźma w Uszni.

Kuratorem jej ustanowiono Bazylego Kuźmę, syna Romana w Uszni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Olesko, dnia 29 grudnia 1913.

L. cz. L. 13/13 (3) (832)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Michała Piątka w Gorzycach.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Wodeckiego w Pączku gorzyckim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, dnia 3 września 1913.

L. cz. P. 298/13 (304)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Zofię Marszałek w Rychwałdzie.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Marszałka w Rychwałdzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Żywiec, 21 października 1913.

L. cz. P. XI. 192/13 (2) (446)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Michała Kaszewskiego w Prądniku czerwonym.

Kuratorem jego ustanowiono p Pietra Dębskiego w Prądniku czerwonym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 3 grudnia 1913.

L. cz. P. III. 114/13 (180)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Stefana Kraweckiego w Połowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Kraweckiego w Połowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 20 listopada 1913.

L. cz. L. III. 17/13 P. III. 140/13 (179)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Michała Groszko w Zwiniaczu.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Bielawego w Zwiniaczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 8 grudnia 1913.

L. cz. P. 133/13 (13) (768 3—3)
Edykt.

Antoni Magdziarz z Róży marnotrawny.
Kuratorem Stanisław Trębacz z Róży.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, 24 listopada 1913.

Firmy.

Ч. сп. Фірм 766/13 Стов. VIII. 62 (2513)
Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 13 грудня 1913 вписано в реєстрі для стоваришень зарібкових і господарских, що на підставі статуту з дати 3 жовтня 1913 завязало ся стоваришене під фірмою „Воскресенэ", Торговля спілкова системи Рочдель в Новім Місті, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Час єствованя стоваришеня не є обмежений.

Цілею спілки є: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цілк буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати, або давати в наєм доми мешкальні зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажею продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всякі предмети потрібні для особистого ужитку як і для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Першими членами управи суть:

1. о. Стефан Макар в Новім Місті, яко справник,

2. Іван Кінаш в Посаді новомійскій, яко касиєр,

3. Іван Деркач в Посаді новомійскій, яко книговодець.

Спілку підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стампілією) фірми кладе свій підпис двох членів управи Вступна оплата члена спілки виносить 1 кор., а уділ 10 кор. Уділ вплачує ся при принятю в члени. Відвічальність членів за зобовязаня стоваришеня є обмежена, а іменно сягає до три-разової висоти заявленого уділу, о скілько на покрите зобовязань стоваришеня не вистарчилоби майно его на случай ліквідациї або упадлости стоваришеня.

До оголошень служить таблиця на льокали спілки. Оголошеня загальних зборів має ся крім того подати до відомости членів розісланем обіжника, а в разі потреби будуть оголошені в одній з львівских часописий, аку означить Надзираюча Рада.

Перемишль, 29 падолиста 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Zaproszenie

na

VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków

Gal. Banku budowlanego

Stow. zar. z ograniczoną poręką we Lwowie

które odbędzie się ponownie dnia 4 marca 1914 o godzinie 5 po południu w lokalach Banku przy ul. Kazimierzowskiej l. 17 z powodu braku kompletu w dniu 23 lutego 1914.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1913.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1913.
3. Wnioski Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 6-ciu członków w miejsce automatycznie ustępujących.
5. Wybór Komisyi rewizyjnej.
6. Zmiana statutu.

UWAGA. Ponieważ do ważności uchwał potrzebną jest według § 39 statutu ⅓ część wszystkich członków, przeto prosimy o niezawodne przybycie osobiste, a w razie faktycznej poważnej przeszkody prosimy donieść o tem Dyrekcyi pisemnie, a zarazem upoważnić w tym liście kogoś bez podania nazwiska do głosowania jako pełnomocnika.

Dr: Stanisław Unger — sekretarz.
Juliusz Cybulski — prezes.

Ogłoszenie.

XIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Tow. bankowego dla handlu i przemysłu w Sanoku

Stow. zarestr. z ogran. odpowiedzialnością

odbędzie się dnia 15 marca 1914 o godzinie 4 po południu w biurze Towarzystwa w Sanoku z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1913 oraz wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
2. Uchwały co do rozdziału czystego zysku.
3. Ewentualnie wnioski członków.

Sanok, dnia 24 marca 1914.

Natan Jakób Dym
Prezes.

PORTRETY

Adama Mickiewicza
Ks. Józefa Poniatowskiego
Jana Dąbrowskiego
Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów
w gustownych ramach i za szkłem
są do nabycia po 8 koron
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę

Wszystko najdokładniej pasuje



jeżeli używa się kroju

„FAVORIT"

do nabycia na każdą miarę,
obecnie wyłącznie w Biurze dzienników

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

do L. 2384 ex 1914.

C. k. Galicyjska Dyrekcya lasów i dóbr państwowych.

Dzierżawa prawa polowania
w Karpatach wschodnich.

Celem wydzierżawienia na okres pięcioletni t. j. na czas od roku 1914 do włącznie 1918 prawa polowania na wszelką zwierzynę w następujących okręgach myśliwskich;

1. w rewirze Iłemnia o powierzchni 6420 ha (okr. gosp. Łopianka);
2. w rewirze obejmującym oddziały lasowe 17—39 w c. k. okręgu gospodarczym Łopianka o powierzchni 1218 ha;
3. w rewirze obejmującym południową część okręgu gospodarczego „Suchodół" oddz. lasu 36—170 o powierzchni 9334 ha, (powiat polityczny Dolina za Stryjem);

rozpisuje c. k. Dyrekya lasów i dóbr państwowych we Lwowie pisemną rozprawę ofertową **na dzień 14 marca 1914 o godz. 10 względnie 11 przed południem.**

Bliższych informacyi zasięgnąć można w c. k. Ministerstwie rolnictwa we Wiedniu Dep. XI. w c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie i w c. k. Zarządach lasów i dóbr państwowych w Łopiance (poczta Dolina) i w Suchodole (poczta Suchodół) w powiecie polit. Dolińskim.

Lwów, dnia 17 lutego 1914.

!!Drugi nakład!!
Rozporządzenia

wszystkich Ministerstw z 25 stycznia 1914 Dz. p. p. Nr. 21, tyczącego się **pomocniczego personalu kancelaryjnego** — ukazał się w języku polskim jako broszura na rynku księgarskim nakładem Redakcyi „Gazety Urzędników kontraktowych" i jest do nabycia we wszystkich księgarniach we Lwowie i Krakowie, jakoteż w wymienionej Redakcyi, Lwów, ul. Chmielowskiego L. 8, I. p. Wierny przekład z niemieckiego, zgrabny format i niska cena, bo tylko **40 hal.** za egzemplarz, zachęcają do nabycia interesowanych. Wyczerpanie pierwszego nakładu w kilku dniach świadczy wymownie o potrzebie, taniości i dobroci tego wydania.

WINA

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca
handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Jak cierpienia płuc

koklusz i astma zupełnie wyleczone być mogą, donoszę każdemu bezpłatnie. Proszę posłać kopertę frankowaną na odpowiedź. — Pani **Kolenska.** Wrschowitz, Nr. 383 koło Pragi (Czechy).

Do zajęcia się domem u starszego wdowca poszukuje miejsca inteligentna wolna osoba. — Poste rest. Kamionka Strumiłowa „Karola".

Zmiana lokalu!
KOPERNICKI i Syn
optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją **pracownię skład towarów optycznych i mechanicznych** do nowego sklepu przy ulicy

Hetmańskiej l. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

Lwów, ul. Akademicka 8.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913 **„Sport im Bild", „Die Woche", „Meggendorfer Blätter", „Die Muskette", „Simplicissimus"**, komplety **„WĘDROWCA"**
za połowę ceny do nabycia
w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.
Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Roczniki
„Wędrowca"
1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.
Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.